

KRONIKA

Konferencja naukowa „Wokół Paula Ladewiga i jego *Katechizmu biblioteki*”, Bydgoszcz, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, 24-25 IV 2017 r.

Osoba jako temat główny konferencji bibliologicznej nie stanowi rzadkości w naszej dyscyplinie naukowej, o ile chodzi o postać znaną, wybitną, zasłużoną, budzącą kontrowersje, uznanie, a przede wszystkim skłaniającą swoimi dokonaniem do refleksji¹. Jak się wydaje wszystkie te cechy czy warunki spełnia Paul Ladewig. Jeszcze kilka lat temu wybór tej osoby i jednego tylko z jego dzieł jako tematu konferencji mógłby być uznany za przejaw ekstrawagancji, choć w wąskim gronie specjalistów, znawców niemieckiego bibliotekarstwa – już nie. Dopiero ponowne odkrycie jednego z najbardziej nietypowych dzieł w całej literaturze bibliologicznej, jakim jest *Katechizm biblioteki* (*Katechismus der Bücherei*) P. Ladewiga, jego przetłumaczenie na język polski, przyswojenie dorobku autora, dało asumpt do zorganizowania konferencji naukowej, do skłonięcia środowiska, aby zajęło się myślą, którą pozostawił po sobie Ladewig.

Nim zdam sprawę z samej konferencji, opowiem, chociaż w kilku słowach, kim był i co robił P. Ladewig (1858-1940). Urodził się w Brześciu Litewskim, choć pochodził z zasiedziałej rodziny gdańskiej. Otrzymał staranne wykształcenie w Gimnazjum Miejskim w Gdańsku a później na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma w Berlinie. Imał się wielu zajęć i zawodów – chronologicznie: archiwisty (Karlsruhe), bibliotekarza biblioteki naukowej (Karlsruhe), organizatora bibliotek (Essen), księgarza (Berlin), nauczyciela przyszłych bibliotekarzy (Berlin), właściciela majątku rolnego (Sennewitzmühle – między Kostrzynem i Gorzowem Wielkopolskim). Jego dorobek twórczy obejmuje kilkadziesiąt publikacji, głównie z zakresu bibliotekarstwa praktycznego, ale pozostawił po sobie również szereg prac historycznych i filologicznych (był z wykształcenia historykiem i germanistą). Dlaczego *Katechizm biblioteki*, a nie zgoła monumentalna *Polityka biblioteki* (*Politik der Bücherei*), będąca podstawą *Katechizmu...* przebiła się do potomności? Przede wszystkim ze względów praktycznych i utylitarnych. *Polityka biblioteki* jest dostępna tylko w niemieckim oryginale, jest kilkusetstronicową, miejscami trudną do prze-

¹ Na dowód jeden przykład – konferencja „Jan Muszkowski: ludzie, epoka, książki. Polska bibliologia uniwersytecka w 60 lat od śmierci Profesora”, [online] <http://www.muszkowski2013.uni.lodz.pl/> [dostęp 30.06.2016].

brnięcia rozprawą. *Katechizm...* liczy zaś zaledwie kilkadziesiąt stron, które wypełnił Ladewig łatwo rzucającymi się w oczy i wchodzącymi do głowy, nie tylko bibliotekarskiej, myślami. Co takiego jest w *Katechizmie...*, wydanym już ponad 100 lat temu, aby nad nim rozprawiać, poświęcać mu opracowania, wreszcie organizować na jego temat konferencję naukową? Odpowiedź na to pytanie dał sam Ladewig pisząc we wstępie, że jest to „wybór spostrzeżeń, które poczynił w trakcie wieloletniej pracy archiwisty, a potem bibliotekarza, dotyczących biblioteki, mogących służyć do samodzielnego przemyślenia tych pytań”². Przez autora przemawia wrodzona skromność, gdyż w *Katechizmie...*, w sześciu rozdziałach, wypełnionych 300 hasłami, zawarł swoiste credo zawodowe. Czego tam nie ma? Jest: książka, księgozbiór, wypożyczalnia, katalog, lokal, czytelnia, personel, statystyka itd. Jest właściwie prawie wszystko, co łączy się i kojarzy z biblioteką, z jej funkcjonowaniem, w dodatku ujęte w intrygującej, nietypowej formie aforyzmów, sentencji, rad i uwag. Skrótowość aż się prosi o dopowiedzenie, o interpretację, o porównanie świata Ladewiga z dzisiejszą rzeczywistością. Przy uważnej lekturze, zdumiewa głębia i aktualność myśli autora, a przy tym jej uniwersalizm, przekraczający nie tylko mury różnych bibliotek, ale też granice w czasie i w przestrzeni.

Już te kilka przemyśleń stało się wystarczającym powodem do zorganizowania konferencji naukowej w Bydgoszczy, przede wszystkim na temat dzieła Ladewiga. Organizatorzy poprzez konferencję, poprzedzoną wydaniem książki³, chcieli przypomnieć samego autora *Katechizmu...* i upowszechnić jego myśl bibliotekarską. Pragnęli jednak przede wszystkim zapoczątkować dyskusję na temat wielowymiarowości jego przemyśleń, dotyczących roli bibliotek i bibliotekarza w społeczeństwie. Nadali konferencji formułę otwartą, prosząc jedynie zainteresowanych, aby w swoich referatach skupili się na kwestiach biblioteki, zawodu bibliotekarza, procesów bibliotecznych i zarządzania.

Dwudniowy czas obrad wypełniło 21 referatów. Ich podstawowym wspólnym mianownikiem było dzieło P. Ladewiga *Katechizm biblioteki* i zawarte w nim myśli. W ujęciu chronologicznym spotkały się ze sobą: starożytność, XIX w., okres międzywojenny, przełom XX/XXI w. Biorąc pod uwagę typologię bibliotek występowała nie mniejsza różnorodność – biblioteki naukowe, publiczne, wojskowe, fachowe, dla dzieci i młodzieży i stowarzyszeń. Przedmiotem zainteresowania były też biblioteki polskie za granicą. Centralną postacią referatów, ukazaną z wielodziejowej perspektywy, był oczywiście bibliotekarz, ale w referatach znalazło się również miejsce dla bibliografów i bibliofilów. Przedmiotem wystąpień były również: formy gromadzenia, funkcje biblioteki, statystyka biblioteczna, zarządzanie biblio-

² Cyt. za. P. Ladewig, *Katechismus der Bücherei*, Leipzig 1922, s. [2].

³ P. Ladewig, *Katechizm biblioteki*, przeł. Z. Gębołyś przy współ. B. Kwoki, Bydgoszcz 2016.

teką, serwisy biblioteczne, architektura biblioteczna, kobiety w pracy bibliotekarskiej. Nic zatem dziwnego, że przy takim zróżnicowaniu tematycznym, znalezienie „złotego środka” przy podziale referatów na kategorie rzeczowe było bardzo trudne. W sprawozdaniu, z drobnymi wyjątkami, wykorzystamy klasyfikację zastosowaną podczas konferencji, tj. podział na cztery główne kręgi tematyczne: 1. Inspiracje; 2. Z warsztatu bibliotekarza; 3. Biblioteki; 4. Zawód i role bibliotekarza.

Referat Z. Gębołysia (UKW, Bydgoszcz) o ciekawej biografii P. Ladewiga wygłoszony jako pierwszy utwierdził słuchaczy w przekonaniu, że mało nadal wiemy o bohaterze konferencji. Prelegent nakreślił główne etapy życia osobistego, zawodowego i naukowego Ladewiga, scharakteryzował jego najważniejsze dzieła, a ponadto uwidoczniał białe plamy, które powinien wypełnić autor przyszłej monografii biograficznej tej postaci. Tylko dwóm referentom udało się wydobyć ze źródeł informacje na temat inspirującego wpływu *Katechizmu...* na myślenie i praktykę pracy polskich bibliotekarzy w czasach Ladewiga. Piotr Dobrowolski wspólnie z Anetą Pajką (Centralna Biblioteka Wojskowa w Warszawie) odkryli mianowicie upowszechnienie dzieł Ladewiga w rodzącej się w II RP sieci bibliotek wojskowych, dowodząc, że za sprawą jednego z bibliotekarzy wojskowych, Stanisława Nowaka, poglądy niemieckiego bibliotekoznawcy zostały „przemyczone do regulaminów i wytycznych bibliotek wojskowych”. Andrzej Mężyński z kolei przedstawił epizod z okupacyjnej działalności Józefa Grycza, który chcąc uchronić zbiory warszawskich bibliotek powołał się w apelu do niemieckich władz okupacyjnych na opinię P. Ladewiga, zawartą w *Politik...* Można z dużą dozą prawdopodobieństwa przypuszczać, że większość polskich bibliotekarzy i bibliotekoznawców okresu międzywojennego znała dzieła Ladewiga, a pewnie wielu z nich ceniło go i inspirowało się jego przemyśleniami. Dowody na to znajdują się być może w niezbadanych jeszcze annałach, archiwach, korespondencji, bądź są przedstawione w nieznanym szerzej dotąd publikacjach.

Czy myśli Ladewiga się nie zestarzały? To pytanie, naturalne po upływie 100 lat od wydania *Katechizmu...*, postawiła prawie literalnie w swoich referacie Lidia Derfert-Wolf (Biblioteka Główna Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. J. i J. Śniadeckich w Bydgoszczy), odnosząc swoje rozważania do badań nad funkcjonalnością bibliotek, a wychodząc od jednej z sentencji Ladewiga na temat działalności bibliotekarza: „Jego praca nie jest widoczna, widoczny jedynie sukces w zakresie porządku i działania”. W podobnym kierunku poszła w swym wystąpieniu Krystyna Hudzik (Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), konfrontując uwagi Ladewiga na temat statystyki bibliotecznej z obecnymi rozważaniami niemieckimi i polskimi w tym względzie. Ciekawą propozycją wykorzystania myśli Ladewiga w dzisiejszych czasach był referat Pawła Marca (UKW,

Bydgoszcz). Prelegent, wychodząc od sentencji: „Zadania bibliotek są różne, a zatem rozwiązania również [...]”, przeprowadził wstępną analizę technologii wykorzystywanych w serwisach internetowych bibliotek publicznych województwa kujawsko-pomorskiego.

Rozwijanie kompetencji w zakresie znajomości języka angielskiego uczniów w trójwymiarowym modelu starożytnej biblioteki w Aleksandrii – to temat wystąpienia czwórki współreferentów z Uniwersytetu w Debreczynie (István Károly Boda, Erzsébet Tóth, István Csont, László T. Nagy). Przedstawili oni konstrukcję biblioteki wirtualnej, nawiązującą do schematu klasyfikacyjnego starożytnej Biblioteki Aleksandryjskiej, opracowanego przez słynnego bibliotekarza Kallimacha z Cyreny. Model biblioteki oparty jest obecnie na technologii PHP/MySQL i pozwala udostępniać interaktywną treść online oraz żywą i skomplikowaną zawartość prezentowanego materiału. Referenci widzą w nim potwierdzenie myśli Ladewiga, że biblioteka to instytucja świadcząca usługi dla społeczeństwa. Ich zdaniem w czasach starożytnych ta nowoczesna zasada była już stosowana w przypadku biblioteki Serapeum.

Aktualności myśli Ladewiga dowiódł również Hans-Werner Retterath (Fryburg Bryzgowijski), który przeanalizował praktykę działania biblioteki Instytutu Antropologii Kulturowej Niemców z Europy Wschodniej (Institut für Volkskunde der Deutschen des östlichen Europa), sięgając po porady Ladewiga dotyczące zbiorów książek. Omówił też metodą *case study* postępowanie z darczyńcami, a także poruszył istotny zawsze dylemat: przyjmując dar w całości, czy też wybrać z niego tylko książki potrzebne bibliotece. Konfrontacji poglądów Ladewiga na relacje pomiędzy biblioteką publiczną i nauką dokonał Jürgen Warmbrunn z Instytutu Herdera w Marburgu (Herder-Institut für historische Ostmitteleuropaforschung – Institut der Leibniz-Gemeinschaft). Wystąpienie to było tym bardziej interesujące, że jego autorem był bibliotekarz, wieloletni dyrektor biblioteki instytutowej. Podobnie porównawczy charakter miał referat Heleny Legowicz z Biblioteki Regionalnej w Karwinie (Regionální knihovna Karviná). Autorka w szerokiej perspektywie czasowej od okresu międzywojennego do współczesności, przedstawiła rolę biblioteki i bibliotekarza na Zaolziu w utrzymaniu i podtrzymaniu świadomości i tożsamości narodowej Polaków. Punktem wyjścia w tym wypadku była sentencja Ladewiga odnosząca się do kwalifikacji bibliotekarzy, środków na funkcjonowanie bibliotek oraz roli książki we współczesnej bibliotece. Elżbieta Pokorzyńska (UKW, Bydgoszcz) jako jedna z dwojga referentów (ponadto Jacek Wojciechowski z UJ) podjęła polemikę z opiniami Ladewiga. Nie zgodziła się mianowicie z jego zdaniem, że w bibliotece publicznej nie ma miejsca na książkę luksusową i zabytkową. Za dowód obrała Bibliotekę UKW w Bydgoszczy. Referaty Zdzisława Kropidłowskiego (UKW, Bydgoszcz) oraz Aldony Chlewickiej-Mączyńskiej

(UKW, Bydgoszcz) połączyła chęć spojrzenia na architekturę biblioteki przez pryzmat poglądów Ladewiga na ten temat. Z. Kropidłowski zaprezentował założenia architektoniczne Miejskiego Ośrodka Medialnego (Urban Media Space) w duńskim Aarhus. A. Chlewicka natomiast omówiła udział bibliotekarzy, w tym swój, w procesie planowania i realizacji nowego gmachu Biblioteki UKW.

P. Ladewig wiele ze swoich sentencji poświęcił bibliotekarzowi, jego kwalifikacjom, rolom, zadaniom i obowiązkom. Tym tropem poszło szereg referentów, szukając, a czasami i znajdując związek pomiędzy myślami Ladewiga a opisywaną rzeczywistością. Zaliczymy do nich wspomniane już H. Legowicz i E. Pokorzyńską oraz Hannę Langer (UŚ w Katowicach), Danutę Szłapińską, Ewę Goumissi (Politechnika Wrocławska), Agnieszkę Gołdę (UŚ) oraz Alicję Sobańską (BRacz.) i Bernadettę Iwańską-Cieślik (UKW, Bydgoszcz). Na szczególną uwagę zasługuje referat D. Szłapińskiej, która wydobyla z zapomnienia postać bydgoskiej bibliotekarki, Eugenii Wierzbowskiej, a analizując prowadzoną przez nią kronikę biblioteczną wykazała, że każdy pracownik biblioteki wykonujący nawet najdrobniejsze i najmniej spektakularne prace buduje renomę instytucji. Wokół bibliograficznych myśli Ladewiga, ceniącego bibliografię w aspekcie praktycznym, skoncentrował się referat A. Gołdy. Z istic benedyktyńską starannością i dociekliwością zarazem autorka przeanalizowała opinie bibliografów, teoretyków (znaczna mniejszość) i praktyków z lat międzywojennych, wypowiadających się na temat zadań bibliografii. Byli to, jak dowiodła, przede wszystkim praktycy, tworzący spisy służące innym. Za czasów Ladewiga na Zachodzie Europy dokonał się „feministyczny przewrót” i to kobiety zaczęły dominować w składzie personalnym bibliotek. A jak było w Polsce? Problem ten przedstawiła E. Goumissi na przykładzie lwowskich bibliotek naukowych w latach 1918-1939. W świetle źródeł można stwierdzić, że akurat w tym punkcie ich kierownictwo było zgodne z opinią Ladewiga – nie godzącego się na preferowanie kobiet w polityce kadrowej – nie różnicując wymagań między kobietami i mężczyznami. A kobiety? Walczyły stopniowo o swoją podmiotowość. Doksztalcały się, awansowały, obejmowały kierownicze stanowiska, udowadniały, że nieważna jest płeć, nieważne, czy pracownik jest mężczyzną, czy kobietą, tylko jego kwalifikacje, zaangażowanie i przydatność do pracy. Kolejna referentka, H. Langer, spróbowała się zmierzyć z zadaniem stawianym przez Ladewiga bibliotekom i bibliotekarzom: „aby odciągnąć dzieci z ulicy”. Uczyniła to analizując wypowiedzi zamieszczone na łamach „Przeglądu Oświatowego” z lat 1910-1939. Z tego, w pewnym sensie skrzywionego, prasowego zwierciadła wylania się obraz nowoczesnych amerykańskich i skandynawskich bibliotek dla dzieci i młodzieży oraz nieco zacofanych, powoli otwierających się na publiczność dziecięcą biblio-

tek polskich, na przykładzie placówek Towarzystwa Czytelni Ludowych i wybranych bibliotek miejskich (Warszawa, Łódź, Katowice).

B. Iwańska-Cieślak podjęła się weryfikacji kilku rad Ladewiga odnoszących się do praktyki bibliotecznej. Zrobiła to na przykładzie wrocławskich stowarzyszeń i ich bibliotek z przełomu XIX i XX w. Jej uwagę zwróciło między innymi twierdzenie autora *Katechizmu...*, że pierwszoplanowym zadaniem współczesnej biblioteki jest podniesienie przeciętnego poziomu wykształcenia narodu. Dążyły do tego polskie i żydowskie biblioteki w rozluźniającym się, ale nadal dość mocnym gorsecie politycznym, narzuconym Polsce przez carskie imperium. Stosownie do warunków i możliwości finansowych poszukiwały adekwatnych rozwiązań, co także zalecał Ladewig, napominając, aby nie unikać różnych rozwiązań w działalności bibliotekarskiej.

Karkołomnego mogłoby się wydawać zadania podjął się Dariusz Spychała (UKW, Bydgoszcz), próbując połączyć starożytność z myślą Ladewiga, w dodatku na podstawie tematu szeroko obecnego od dziesiątków lat w literaturze przedmiotu, jakim są Biblioteki Aleksandryjska i Pergamońska. Jak się wydaje, nie tylko wyszedł z tej próby obronną ręką, ale dowiódł, że bibliotekarz w antyku to osoba z gruntu świadoma swojej roli zarządcy i twórcy biblioteki, nawet, jeżeli traktował ją w sposób utylitarny (jako warsztat naukowy i literacki). D. Spychała dodał do tego kontekst polityczny i społeczny rzutujący na działalność bibliotekarza. Konkludował, że już w starożytności jego los zależał często od kapryśnej władzy.

Z tej poniekąd zbiorczej dość jednolitej pod względem metodologicznym charakterystyki wyłamały się referaty A. Sobańskiej oraz J. Wojciechowskiego. A. Sobańska zainteresowała się obrazoburczą nieco, nawet dziś, myślą Ladewiga, że „wychowanie nie jest zadaniem biblioteki, lecz jej następstwem”. W sukurs jej przemyśleniom przyszła książka Marthy Nussbaum *Nie dla zysku. Dlaczego demokracja potrzebuje humanistów* (Warszawa 2016). Zdaniem prelegentki, wzmocnionym wnioskiem Nussbaum, postępujący upadek edukacji instytucjonalnej stwarza – paradoksalnie – szansę bibliotekom, zwłaszcza publicznym, aby wziąć sprawy w swoje ręce, wykorzystując własne i obce zasoby oraz nowoczesne technologie informacyjne i wspomóc edukację. J. Wojciechowski podjął się zaś próby, jak sam zaznaczył w podtytule referatu, postawienia prognozy na temat kondycji bibliotekarstwa i biblioteki. To trudne zadanie, nawet dla tak wybitnego bibliotekoznawcy i bibliotekarza, zwłaszcza gdy ma się do dyspozycji zaledwie pół godziny na wypowiedź. J. Wojciechowski uczynił to w iście brawurowym stylu, przeprowadzając słuchaczy przez apokaliptyczne przepowiednie o końcu bibliotek i bibliotekarstwa. Jego wystąpienie, w którym posiłkował się również wieloma przemyśleniami Ladewiga, miało w gruncie rzeczy konstruktywną wymowę. Nie czas żałować róż, gdy „płoną” biblio-

teki, chciałoby się powiedzieć. Potrzebne są zmiany – dobre i gruntowne, fundamentalne. Konieczne jest znalezienie równowagi pomiędzy digitalizacją, automatyzacją i jeszcze inną „...acją” a humanistycznymi i społecznymi obowiązkami biblioteki wobec użytkowników.

W opinii organizatorów i uczestników konferencja „Wokół Paula Ladewiga i jego *Katechizmu biblioteki*” nie zawiodła pokładanych w niej nadziei i oczekiwań. Pokazała, że można rozmawiać, dyskutować o bibliotekarstwie i jego problemach bez zbędnego patosu, w sposób konkretny i rzeczowy. Często dla takiej dyskusji potrzebny jest impuls. Przemyslenia Ladewiga spełniły takie właśnie zadanie, bowiem zainspirowały teoretyków i praktyków, bibliotekarzy i bibliotekoznawców, dyrektorów i szeregowych pracowników bibliotek, nauczycieli akademickich. Nic zatem dziwnego, że żegnaliśmy się mówiąc: do zobaczenia w Bydgoszczy.

Zdzisław Gębołyś

Katedra Informacji Naukowej i Bibliologii
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz, Polska
zdzislaw.gebolys@ukw.edu.pl

Międzynarodowa konferencja naukowa „The Printed Book in Central Europe”, St Andrews (Szkocja), 29 VI - 1 VII 2017 r.

W dniach od 29 VI do 1 VII 2017 r. na Uniwersytecie St Andrews – najstarszej uczelni w Szkocji (1413), trzeciej w Wielkiej Brytanii po Oksford i Cambridge – odbyła się międzynarodowa konferencja pt. „The Printed Book in Central Europe” (Książka drukowana w Europie Środkowej). Sympozjum zorganizowała Pracownia Bibliograficzna Wydziału Historycznego (St Andrews Book Project in the School of History¹) we współpracy z Centrum Studiów Austriackich Uniwersytetu Minnesota (Centre for Austrian Studies at the University of Minnesota) ze Stanów Zjednoczonych Ameryki. Celem konferencji było przedstawienie bogatego i zróżnicowanego świata książki drukowanej w Europie Środkowo-Wschodniej, przekraczającego granice języka, geografii, kultury i religii. W obradach wzięło udział ponad 60 osób z kilku krajów europejskich i Stanów Zjednoczonych, wygłoszono 27 referatów podzielonych na sześć bloków tematycznych.

Obrady rozpoczęto panelem zatytułowanym „The Transition from Manuscript to Print”. O rozpowszechnianiu żydowskiej wiedzy ezoterycznej poprzez rękopisy i druki mówiła Agata Paluch² z Wolnego Uniwersytetu Berlińskiego (Freie Universität Berlin), a Agnieszka Rec z Chemical Heritage Foundation (Filadelfia) o rękopisach i drukach dotyczących alchemii³. Tematem wystąpienia Martiny Pranic z praskiego Uniwersytetu Karola (Univerzita Karlova) była historia Jana Palečka (zm. 1470), błazna na dworze króla Czech Jerzego z Podiebradów zwanego „bratr Paleček”⁴. Kolejny blok tematyczny poświęcono niektórym aspektom drukarstwa w Transylwanii („Printing in Transylvania”). W tej części Borbála Lovas

¹ Podstawowym zadaniem projektu od 2007 r. jest kompletowanie bibliografii druków XVI w., od 2011 r. poszerzonej o druki z XVII w. Zaczęciem była bibliografia religijnych książek francuskich, wspomagająca badania nad reformacją francuską prowadzone na uniwersytecie St Andrews. Baza danych o nazwie Universal Short Title Catalogue (USTC) jest uzupełniana we współpracy z wieloma europejskimi bibliotekami oraz dzięki pozyskiwanym na ten cel grantom. Obejmuje obecnie ponad 360 000 tytułów dzieł w ponad 1,5 mln egzemplarzy. Corocznie organizowane są konferencje o tematyce związanej z prowadzonym projektem, więcej zob. na stronie USTC, [online] <http://ustc.ac.uk/index.php> [dostęp 28.10.2017].

² *The circulation of Jewish esoterica in early modern East-Central Europe: manuscripts vs. printed books*, [online] <http://ustc.ac.uk/assets/attachments/programme-provisional.pdf> [dostęp 28.12.2017].

³ *Manuscript and Print in Central European Alchemy*, tamże.

⁴ *Praise of Bohemian Folly: Context and Consequences of the Histories of Brother Jan Paleček*, tamże.

z Uniwersytetu Loranda Eötvösa w Budapeszcie (MTA-ELTE Research Group on Humanism in East Central Europe) omówiła recepcję rozprawy *Explicationes* biskupa unitarian siedmiogrodzkich György Enyediego (1555-1597) po jego śmierci⁵; Radu Nedici z Uniwersytetu Bukareszteńskiego (Universitatea din București) – druk książek religijnych na użytek kościoła greckokatolickiego w Siedmiogrodzie⁶, a Maria Craciun z Uniwersytetu Babes-Bolyai (Universitatea Babeș-Bolyai) w Cluj o obecności piśmiennictwa tego typu w księgozbiorach pastorów luteranckich w Transylwanii⁷. W trakcie następnego panelu pt. „Jewish printing”, drukarstwo hebrajskie w Krakowie i Pradze przedstawili Olga Sixtowa⁸ i Pavel Sládek⁹, oboje z Uniwersytetu Karola w Pradze, a Joshua Teplitsky z uniwersytetu Stony Brook w stanie Nowy Jork zaprezentował bibliotekę naczelnego rabina Pragi Dawida Oppenheima (1664-1736)¹⁰. Prace nad tym księgozbiorem prowadzone są w ramach jednego z projektów humanistyki cyfrowej pod nazwą Footnotes¹¹.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad odbyło się przyjęcie, częściowo sponsorowane przez Ambasadę Polską w Londynie. Ambasador Arkady Rzegocki wraz z małżonką, Jolantą Rzegocką, także wzięli udział w konferencji. Przed rozpoczęciem uroczystości prorektor Uniwersytetu, Sally Mapstone m.in. mówiła o wzajemnych relacjach pomiędzy St Andrews, Szkocją i Polską, emigracji ponad 40 000 Szkotów do Polski w XVII w. oraz dużej liczbie Polaków, którzy osiedli w Szkocji po II wojnie światowej. Warto zauważyć, że w St Andrews znajduje się pomnik generała Władysława Sikorskiego, Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych i premiera rządu RP na uchodźstwie. Wystawa cennych rękopisów i starych druków z księgozbioru Działu Zbiorów Specjalnych (Special Collection Division) biblioteki uniwersyteckiej doskonale uzupełniała to spotkanie. Wśród poloników pokazano jeden z dwóch egzemplarzy pierwszego w języku angielskim anonimowego opisu Rzeczypospolitej Obojga Narodów z 1599 r. Autorem tego cennego rękopisu zatytułowanego *A Relation of the Kingdome of Polonia and the United Provinces of the Crowne*, zakupionego przez bibliotekę na

⁵ *The Posthumous Reception of a Transylvanian Bishop at Home and Abroad: The Afterlife of György Enyedi's Explicationes*, tamże.

⁶ *Books for Transylvanian Greek Catholics*, tamże.

⁷ *The Minister's Reading List: Religious Books in the Libraries of the Transylvanian Lutheran Clergy*, tamże.

⁸ *Publishing books in Early Modern Jewish Prague*, tamże.

⁹ *The conflict of media in sixteenth-century Jewish book culture*, tamże.

¹⁰ *A Jewish National Library in Central Europe? The Bibliophilic Pursuits of David Oppenheim of Prague and the Social Life of Jewish Books*, tamże.

¹¹ *Footprints traces the history and movement of Jewish books since the inception of print*, [online] <https://footprints.ccnmtl.columbia.edu> [dostęp 28.10.2017].

aukcji w 2013 r., był John Payton mł. (1579-1635), który w latach 1598-1601 podróżował do Włoch i krajów Europy Wschodniej. Ponadto goście mogli obejrzeć pierwsze wydanie *De Revolutionibus Orbium caelestium, Libri VI...* Mikołaja Kopernika z 1543 r.¹² oraz pierwsze tłumaczenie *Starego i Nowego Testamentu* na język cerkiewnosłowiański, tzw. *Biblię Ostrogską*, wydaną w 1581 r. przez Iwana Fedorowicza (Fedorowa).

Kolejnego dnia w bloku „Decorating print: the use of woodcuts in Central European printing” poruszano tematy związane z zastosowaniem drzeworytu w drukach z XVI w. W tej części Grażyna Jurkowlaniec z Uniwersytetu Warszawskiego przedstawiła wykorzystanie tej techniki ilustracyjnej w drukach reformacyjnych z pierwszej połowy XVI w., zwłaszcza do zdobienia kart tytułowych¹³, a Magdalena Herman (również UW) ilustrowane książki z kolekcji znanego krakowskiego bibliofila i dyplomaty Jana Ponętowskiego (ok. 1540-ok. 1598)¹⁴. Natomiast Holly Borham (Princeton University) omówiła rolę ilustracji we wczesnych drukach niemieckich¹⁵. Dwa kolejne panele poświęcono reformacji i kontrreformacji. W tej części Luka Ilic, współpracownik Instytutu Historii Europejskiej im. Leibniza w Moguncji (Leibniz-Institut für Europäische Geschichte in Mainz), mówił o książkach drukowanych po słoweńsku („Windish”) oraz gładolicą i cyrylicą w Wittenberdze w latach 60. XVI w.¹⁶; Marija Wakounig z Uniwersytetu Wiedeńskiego o założonym w 1561 r. przez austriackiego szlachcica Hansa von Ungnada (1493-1564) Południowo-Słowiańskim Instytucie Biblijnym (Südslawische Bibelanstalt), którego zadaniem miała być publikacja książek protestanckich, w tym *Biblii*, w językach słowiańskich. Dyrektorem tej placówki został Primož Trubar (1508-1586), uważany za twórcę piśmiennictwa słoweńskiego¹⁷. Graeme Murdock (Trinity College, Dublin) omówił drukarstwo i czytelnictwo książek religijnych w środowisku węgierskich kalwinistów¹⁸; Magdalena Komorowska (Uniwersytet Jagielloński) drukarstwo kontrreformacyjne w Polsce¹⁹, a Marie-Elizabeth Ducreux z paryskiej Szkoły Zaawansowanych Badań w Naukach Społecz-

¹² Zob. O. Gingerich, *An Annotated Census of Copernicus' De Revolutionibus* (Nuremberg, 1543 and Basel, 1566), Leiden, Boston, Köln 2002, s. 295-296.

¹³ *Luther, the sacraments and deceptive title page images*, [online] <http://ustc.ac.uk/assets/attachments/programme-provisional.pdf> [dostęp 28.12.2017].

¹⁴ *Cum imaginibus, cum iconibus, cum pictura – the books and printed images from the collection of Jan Ponętowski*, tamże.

¹⁵ *Itinerant images: Crossing boundaries of confession, geography and media in early modern Germany*, tamże.

¹⁶ *The Windische, chrabatische und cirulische Thrukerey (Windish [Slovenian], Croatian and Cyrillic Printing Press) in Württemberg in 1560s*, tamże.

¹⁷ *A Dream of a Border-crossing Bible: The Example of Primož Trubar and Hans Ungnad*, tamże.

¹⁸ *Books, reading, and Hungarian Calvinists*, tamże.

¹⁹ *Counter-Reformation and the Printed Book in Poland-Lithuania*, tamże.

nych (*École des hautes études en sciences sociales*) wydania *Proprium de sanctis* na terytorium monarchii habsburskiej w okresie potrydenckim²⁰.

W następnym bloku wystąpienie „Buying, selling and collecting”, Marianna Czapnik (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie) wygłosiła referat omawiający indywidualne zakupy książkowe Polaków we Włoszech od XVI do XVIII w., na podstawie zapisów proveniencyjnych pozostawionych w starych drukach ze zbiorów BUW²¹. Maciej Ptaszyński (UW) omówił występowanie *Biblii* w księgozbiorach kościołów protestanckich z terenu Prus Królewskich w XVI i XVII w.²², natomiast Falk Eisermann z Biblioteki Państwowej Pruskiego Dziedzictwa Kulturowego w Berlinie (Staatsbibliothek zu Berlin – Preussischer Kulturbesitz) przedstawił biblioteki kościołów protestanckich z północno-wschodniego terenu Niemiec, trudno dostępne i wciąż nieopracowane²³.

W czasie ostatnich dwóch paneli, „Translations and revisions” oraz „Printing for national and local markets”, Jiří Černý z Uniwersytetu Palackiego (Univerzita Palackého) w Ołomuńcu przybliżył pierwsze anonimowe wydanie *Ein Mandat Jesu Christi...* Nikolausa Hermana z 1524 r.²⁴; Jan Volek (University of Minnesota) omówił tłumaczenia dzieł Erazma z Rotterdamu na język czeski²⁵, a Liudmyła Sharipova (University of Nottingham) przekłady na języki wschodniosłowiańskie popularnego poradnika życia chrześcijańskiego *Imitatio Jesu Christi*, aż do XIX w.²⁶ Następnie Maria Piasecka (UJ) przedstawiła popularne panegiryki wydawane z okazji imienin w Oleśnicy²⁷, a Veronika Čapská z Uniwersytetu Karola w Pradze omówiła działalność czeskiego protestanckiego wydawcy i mecenasa Františka Antonína Swéerts-Sporcka (1662-1738)²⁸. Konferencja zakończyła się wystąpieniem Jamesa Brophy’ego z Uniwersytetu w Delaware (Stany Zjednoczone), który mówił o niechęci właścicieli oficyn drukarskich do wprowadzania prasy parowej w pierwszej połowie XIX w. i roli, którą nadal odgrywała w tym czasie prasa do druku ręcznego²⁹.

²⁰ *Liturgical books and Propers of Saints in the Habsburg Monarchy after the Council of Trent*, tamże.

²¹ «*Liber hic Patauii comparatus est ad usum...*» *purchasing of books made by Poles in Italy from the 16th to the 18th centuries*, tamże.

²² *The Reformation and the Book: A place of the Holy Script in the churches in the Duchy of Pomerania in the 16th and 17th century*, tamże.

²³ *Rediscovering the Church Libraries of North-Eastern Germany*, tamże.

²⁴ *First Edition and the Reprints of the Flysheet Ein Mandat Jesu Christi from 1524*, tamże.

²⁵ *Erasmus Speaks Czech: The Publication and Context to a Czech Translation of the New Testament*, tamże.

²⁶ *That Little Golden Book: Peter Mohyla’s Slavonic Translation of the Imitation of Christ*, tamże.

²⁷ *The average and the exceptional in a provincial printing shop: the case of early modern Oels*, tamże.

²⁸ *The (Swéerts-)Sporck Book Patronage Between the Transcultural and the Local*, tamże.

²⁹ *The Hand Press and Political Dissent: Oppositional Print in Central Europe, 1800-1848*, tamże.

Wszystkie referaty wygłoszone w trakcie konferencji mają zostać wydane w wydawnictwie Brill, w serii Library of the Written World. Następna konferencja z cyklu „St Andrews Book Conference” pt. „Print and Power” odbędzie się w czerwcu 2018 r.³⁰

Marianna Czapnik
Gabinet Starych Druków
Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Warszawa, Polska
m.czapnik@uw.edu.pl

³⁰ *The St Andrews Book Conference. Print and Power*. [online] <http://ustc.ac.uk/index.php/site/conference> [dostęp 28.10.2017].

The Italian Renaissance Book, and afterwards – warsztaty w ramach „Book History Workshop”, Lyon, 4-7 VII 2016 r.

Od 4 do 7 lipca 2016 r. uczestniczyłam w jednym z czterech kursów odbywających się w Lyonie w ramach warsztatów „Book History Workshop”. Co roku są one organizowane przez Instytut Historii Książki w Lyonie (Institut d’Histoire du Livre), który powstał szesnaście lat temu jako wspólny projekt lyońskiej Biblioteki Miejskiej (Bibliothèque municipale), Muzeum Drukarstwa (Musée de l’imprimerie) oraz trzech szkół: École normale supérieure (Lettres et sciences humaines) skupiającej się na studiach filozoficznych, lingwistycznych i literaturoznawczych; École nationale supérieure des sciences de l’information et des bibliothèques (ENSSIB) odpowiedzialnej za kształcenie na poziomie wyższym bibliotekarzy we Francji oraz École nationale des chartes w Paryżu prowadzącej studia w zakresie nauk pomocniczych historii, paleografii i archiwistyki. Instytut koncentruje się głównie na komparatywnym podejściu do historii przemian kulturowych i intelektualnych. Zajmuje się badaniami nie tylko w dziedzinie dziejów książki, ale również na polach z nimi związanych, jak np. historia technologii, ekonomii i sztuki, socjologia, antropologia, lingwistyka czy nauki informacyjne. Czynnie uczestniczy w promowaniu dziedzictwa kulturowego Lyonu na arenie międzynarodowej, w szczególności poprzez szkolenia w zakresie ochrony i badania zbiorów zabytkowych oraz dynamicznego rozwoju zasobów online, m.in. dawnej książki. Działania te mają na celu zapoznanie szerokiej publiczności z kolekcjami lyońskich muzeów i bibliotek. Jednym z pomysłów na międzynarodową promocję Instytutu są warsztaty odbywające się każdego lata w Lyonie¹.

Cykl wykładów ma za zadanie przede wszystkim rozwinąć umiejętności i praktyczną wiedzę na temat książki dawnej. Kursy bazują na bezpośrednim kontakcie z uznanymi specjalistami, wykorzystywaniu drukowanych i audiowizualnych materiałów oraz zajęciach praktycznych z oryginalnymi drukami pochodzącymi ze zbiorów Miejskiej Biblioteki w Lyonie, lyońskiego Archiwum oraz Muzeum Drukarstwa. Jednym z ważniejszych aspektów warsztatów jest ich interdyscyplinarność. Spotkanie dużego grona specjalistów sprzyja przeplataniu się wielu różnych dziedzin mających związek z historią i ewolucją książki

¹ Pierwszy „Book History Workshop” odbył się w roku 2001. Warsztat stanowi europejski odpowiednik amerykańskiej „Rare Book School”, powszechnie znanej w kręgach specjalistów z dziedziny starych druków. Zapoczątkowana przez Terrego Belangera „Rare Book School” odbywa się regularnie na Uniwersytecie Virginia w Charlottesville.

Zajęcia w roku 2016, w których miałam przyjemność uczestniczyć, odbywały się równolegle w czterech grupach – dwóch anglo- i dwóch francuskojęzycznych. Moja grupa liczyła dwanaście osób, w większości od lat związanych ze starymi drukami – w przeciwieństwie do roku poprzedniego, kiedy największą grupę słuchaczy stanowili studenci. Wśród uczestników warsztatów w 2016 r., przybyłych z różnych krajów (m.in. Niemcy, Austria, Stany Zjednoczone Ameryki), przeważali pracownicy bibliotek oraz nauczyciele akademicki, których zainteresowania naukowe i zawodowe skupiały się wokół zagadnień związanych z dawną książką. Zajęcia dla trzech grup prowadzili Monique Hulvey, dr Kristian Jensen i dr Sébastien Morlighem, zaś bloki wykładów dotyczyły kolejno: wstępu do studiów nad inkunabułami, współczesnej typografii we Francji oraz badań proveniencyjnych.

Kurs pod tytułem „The Italian Renaissance Book, and afterwards”, w którym uczestniczyłam, prowadził profesor studiów nad książką i bibliotekami (Bibliography and Library Studies) na uniwersytecie w Udine – Neil Harris. Jest to znany wykładowca i specjalista w dziedzinie historii książki XV- i XVI-wiecznej, autor wielu publikacji, m.in. *Bibliografia dell'«Orlando innamorato»*². Zajmuje się także weneckimi wydawnictwami renesansowymi, drukami Aldusa Manucjusza oraz katalogowaniem starych druków, ze szczególnym uwzględnieniem *fingerprintu*. Współpracuje ponadto z Narodowym Instytutem Badań nad Renesansem we Florencji (Istituto Nazionale de Studi sul Rinascimento), gdzie regularnie prowadzi zajęcia dla doktorantów.

Profesor Harris potrafi zainteresować tematem, zauważa liczne analogie łączące świat książki dawnej ze współczesnością, używa zabiegów retorycznych zachęcając studentów do interakcji, do wspólnego myślenia, rozwiązywania problemów i łamigłówek. W swoich wykładach nawiązuje do treści ogólnie znanych i lubianych przez studentów, wykorzystuje liczne porównania do piłki nożnej, do *Gwiezdných Wojen*, do kariery politycznej Silvio Berlusconi, do współczesnej popkultury i literatury popularnej. Pierwszego dnia przedstawił w skrócie zarys historii bibliotek od średniowiecza do czasów współczesnych, ich organizację i podział, narodziny bibliotek prywatnych, miejskich, narodowych. Wspólnie przyglądaliśmy się problemom na jakie napotykali dawni właściciele książek i czytelnicy. Długo dyskutowaliśmy na temat pierwszej biblioteki publicznej Malatestiana w Cesenie, która w stanie prawie niezmiennym przetrwała do czasów obecnych. Odwiedzając ją, możemy poczuć się jak renesansowy czytelnik, pozbawiony elektryczności, skazany na schylenie się nad pulpitem i przesuwanie ciężkich woluminów przytwierdzonych łańcuchami do regałów. Owe „katenaty” okazały się zresztą bardzo skuteczną ochroną przed złodziejami – z Malatestiana do dziś ukradziono jedynie dwa

² Istituto di Studi Rinascimentali di Ferrara, Panini 1991.

woluminy. N. Harris opowiadał, w jaki sposób przechowywano dawną książkę i jak na przestrzeni wieków zmieniał się sposób jej traktowania oraz ustawiania na półce. Prezentował slajdy z iluminacjami i miniaturami obrazującymi sposoby przechowywania książek, na przykład przedstawienia świętego Hieronima w otoczeniu różnie ułożonych woluminów. Z przekazów wynika, że książki drukowane na pergaminie musiały leżeć na półce płasko, by się nie odkształcić, przez co zajmowały więcej miejsca. Wielu z nas nie zdaje sobie sprawy z faktu, iż woluminy zaczęto układać pionowo dopiero od ok. 1530 r., ale nawet wtedy były nadal ustawiane obcięciami, a nie tak jak dziś, grzbietami do przodu. Profesor Harris zachęcał uczestników do czynnego zaangażowania w wykłady, zadawał liczne pytania, na przykład: dlaczego książki na niektórych wizerunkach mają okładki w różnych kolorach? Odpowiedź – ponieważ we wczesnym okresie oprawiano książki w tkaniny (ang. *cloth covering*) i nadawano im indywidualny charakter prywatnej kolekcji – tak jak dziś „personalizujemy” na przykład etui telefonu. Przedstawiał ilustracje z kołem albo okrągłym stolikiem do czytania (ang. *bookwheel*), który przyrównał do dzisiejszego czytnika Kindle. Oglądając woluminy i porównując druki do manuskryptów musieliśmy zwracać uwagę na różniące je szczegóły oraz cechy wspólne, takie jak iluminacje czy rubrykacje. Wiadomo, że pierwsze druki bardzo przypominały rękopisy, np. nie sygnowano składek lub sygnowano je ręcznie, a następnie obcinano marginesy, przez co nieraz trudno było odróżnić książkę rękopiśmienną od inkunabułu. W XV w. książka drukowana, będąca wciąż *nomen omen* w „powijakach”, nie była ceniona zbyt wysoko przez czytelników, a co za tym idzie, nie miała jeszcze własnej tożsamości. Ówczesnym odbiorcom trudno było zrezygnować z pergaminowej, pięknie iluminowanej książki rękopiśmiennej na rzecz papieru i druku, ponieważ dla ludzi renesansu różnica między nimi była tak dotkliwie odczuwalna jak dla nas, współczesnych, różnica między książką a jej fotokopią. Pojawienie się druku było zatem podwójną rewolucją – zamianą rękopisu na druk i pergaminu na papier. By złagodzić szok i „oswoić” czytelnika z wynalazkiem wciąż stosowano jednak ręczne wykańczanie, dopisywanie tytułów czy rubrykację. Rewolucja wydawnicza przysłała z Wenecji – nagle drukowanie stało się czymś więcej niż samym technicznym procesem, czymś, co znamy pod pojęciem współczesnego *publishingu* – pojawiła się profesja wydawcy. Wydawca nie drukuje, nie pisze, nie doбира szaty graficznej, a „jedynie” inwestuje pieniądze, które zwracają mu się dopiero po pewnym czasie. Musi zatem posiadać wystarczająco duże zasoby finansowe, by pozwolić sobie na ogromne, długoterminowe przedsięwzięcia, które wcale nie gwarantują zwrotu kosztów. Według N. Harrisa prowadzenie wydawnictwa można porównać do zakładów bukmacherskich lub wyścigów konnych, ponieważ zarówno z jednym, jak i z drugim wiąże się bardzo duże ryzyko. Dyskutowaliśmy również o typowo

praktycznych aspektach drukarstwa, do których dziś nie przywiązujemy wagi, mimo ich oczywistości. Przez długi czas grupa zastanawiała się, co łączyło największe renesansowe ośrodki drukarstwa, takie jak Wenecja, Paryż, Lyon czy Antwerpia. Odpowiedź była prosta, lecz nikt na nią nie wpadł: wszystkie te miasta miały dostęp do dróg wodnych, a dystrybucja towarów przy ich pomocy była przecież dużo (mniej więcej osiem razy) szybsza niż lądem. W Wenecji bogate rody mogły inwestować na dłuższą metę, pojawiali się wydawcy, którzy wykładali ogromne fundusze z własnej kieszeni, niepewni czy pieniądze się zwrócą. Tak samo dzieje się również dziś – profesor Harris przytoczył przykład S. Berlusconiego, który jest właścicielem największej spółki wydawniczej we Włoszech – Mondadori.

Książka dawna, zwłaszcza pergaminowa, bogato iluminowana i oprawiana, w swoich czasach bywała odpowiednikiem dzisiejszego ferrari (i mniej więcej tyle samo kosztowała). Na zdobiony złotem wolumin wydawano krocie i tylko najbogatsi mogli sobie na ów luksus pozwolić. Posiadanie takiej książki świadczyło więc o statusie społecznym, tak jak dziś posiadanie ekskluzywnego samochodu.

Kolejne dni kursu upłynęły pod znakiem A. Manucjusza. Wykład zaczął się od informacji związanych z pojawieniem się karty tytułowej w drukach włoskich (co miało miejsce w 1476 r. w oficynie Erharda Ratdolta, w druku *Calendarium* Johanna Regiomontanus). Jej rozwój wiązał się oczywiście ze względami finansowymi – był dyktowany chęcią sprzedaży książki; w końcu zaczęto oceniać ją nie po kolofonie czy wybranych na chybił trafił fragmentach, a po ówczesnym odpowiedniku okładki – karcie tytułowej. Obecny na niej sygnet drukarski był zazwyczaj znakiem wydawcy lub sprzedawcy, rzadziej samego drukarza. Okazało się także, że wydrukowanym datom nie można całkowicie ufać, bowiem kolofon często przedstawia mylną datę, która mogła być zapożyczona z rękopisu, natomiast datę na karcie tytułowej często wpisywano „na wyczucie”. Wskutek tego dochodziło do sytuacji, że data tam wybita była dużo późniejsza niż moment, w którym książka trafiała do sprzedaży (im była nowsza, tym bardziej pożądana). W czasach Aldusa, czyli na początku XVI w., oprawa stanowiła ok. 70% wartości książki, toteż najczęściej sprzedawano luźne kartki, bez oprawy, o którą musiał zatroszczyć się już przyszły właściciel. Gdy dotarliśmy w końcu do samego Aldusa, N. Harris zwrócił uwagę na pewną kwestię z jego biografii, która bez wątpienia wpłynęła na późniejsze powodzenie Manucjusza jako typografa.

Urodził się ok. 1449, zaś pierwszą książkę wydrukował dopiero w 1495 r. Co zatem porabiał przez czterdzieści lat? Odpowiedź jest powszechnie znana: uczył dzieci pochodzące z arystokratycznych włoskich rodzin, jak np. rodzina Pio z Carpi. To właśnie edukacja stała się dla niego kluczem do sukcesu, gdyż dzięki wieloletnim doświadczeniom w zawodzie nauczyciela bez problemu

„wpasował się” w rynek wydawniczy. Na potrzeby akademickie i szkolne opracował zbiór tekstów, które każdy student był zobligowany przeczytać. Kanon ten funkcjonował przez kolejne stulecia i był świetną dźwignią handlu. Załamał się dopiero w wieku XIX, gdy nastąpiła moda na *self-education*, zaczęto wydawać poradniki, czytelnicy rozpoczęli naukę na własną rękę.

W wyniku dyskusji między profesorem Harrisem a uczestnikami kursu, udało się wypunktować kilka dalszych istotnych faktów:

- Aldus nie wynalazł, lecz rozpowszechnił format 8°. Jedyne formaty, w jakim nie drukowano inkunabułów to 12° (narodził się w XVI w. we Włoszech).
- Aldus nie był pierwszą osobą w Europie drukującą po grecku – Grecy już wcześniej tłoczyli dzieła w swoim języku narodowym; pierwsza książka wyłącznie w języku greckim ukazała się w 1476 r. w Mediolanie. Manucjusz wypracował nowy wzór czcionki greckiej i zrezygnował z abrewiatur, przez co tekst stał się łatwiejszy w odbiorze.
- Pierwszy wydrukował jednak teksty po włosku (w 1501).
- Pierwszy wprowadził podział na tomy, dzięki czemu zapoczątkował kolekcjonerstwo całych serii, co również wpłynęło na rozwój rynku książki.
- Pierwszy wydrukował paginację i indeks.
- Pierwszy wydał katalog wydawniczy.
- Pierwszy drukował na papierze kolorowym.
- Pierwszy składał tekst w trzech językach na jednej stronie.
- Pierwszy wprowadził paragrafy.

Wniosek nasuwa się sam – to właśnie Aldusowi zawdzięczamy kształt tekstu pisanego dziś na komputerze we współczesnych edytorach. Należy również pamiętać, że interpunkcja w obecnej formie ustaliła się już w okresie 1530-1540.

Kolejny dyskutowany temat również zaowocował ciekawymi wnioskami. Chodziło o możliwości przetrwania książki i zagrożeń, jakie czyhają na woluminy przez wieki użytkowania. Zdaniem N. Harrisa czynnikiem najgroźniejszym dla książek jest człowiek, czyli czytelnik. Zdecydowanie lepszy stan zachowania prezentują teksty greckie niż łacińskie, ponieważ greka nie była powszechnie znana; *per analogiam* większe szanse na przetrwanie miały teksty łacińskie niż w językach narodowych, oraz te drukowane na pergaminie. W przypadku gdy np. uczeń zniszczył lub zgubił podręcznik, łatwiej i taniej było kupić kolejny papierowy egzemplarz. Im większy, grubszy i droższy wolumin, tym lepiej będzie zachowany, ponieważ po prostu trudniej go przenosić lub wozić ze sobą. Również cenzura wbrew pozorom chroniła książkę – po pierwsze dzieła z indeksu miały niezwykle wysoki popyt w myśl zasady „zakazany owoc smakuje najlepiej”, po drugie nie palono ich masowo (takie praktyki znamy głównie z filmów czy powieści), lecz zamykano pod kluczem, np. w bibliotekach klasztornych, gdzie spoczywały bezpiecznie nawet przez wieki.

Kolejną z poruszanych kwestii była problematyka związana ze zmianami w formacie książki – w latach 1465-1600 zmieniał się stosunek liczbowy formatów, bowiem coraz mniej było 2°, około połowę stanowiły 4°, a po 1540 r. coraz więcej produkowano 8° i mniejszych formatów. Następnie przeszliśmy do rozważań o języku i literaturze włoskiej. W XVI w. literatura włoska stała się wzorcem dla całej literatury europejskiej dzięki trzem głównym filarom, na których się opierała – Dantemu Alighieri, Francescowi Petrarce i Giovanniemu Boccaccio. Na przełomie XV i XVI w., kiedy zastanawiano się, jaki właściwie powinien być język włoski, ustalono teksty wspomnianych autorów jako modelowe – twórczość Petrarce jako wzór poezji, a Boccaccia jako wzór prozy. Niestety, poza tym kanonem nie było miejsca na nowości i zmiany, dlatego do dziś język włoski pozostaje leksykalnie uboższy od innych języków europejskich.

Podczas wspólnego obiadu uczestników i wykładowców mogliśmy porozmawiać w nieco mniej „akademickiej” atmosferze i zasmakować lokalnych specjałów. Profesora Harrisa wyjątkowo zaciekawiał centralny katalog NUKAT, z którym do tej pory nie miał do czynienia [1], pytał o *fingerprint*, o nasze zdanie na temat bazy Edit16 i ISTC, opowiadał o swoich dwóch pobytach w Warszawie (pierwszy w latach 70., drugi kilka lat temu)³. Poza zajęciami na szczęście zostało trochę czasu na zwiedzanie miasta. Lyon może zauroczyć. Dziesięć procent jego powierzchni znajduje się na liście dziedzictwa UNESCO. Ze szczytu górującego nad aglomeracją wzgórze Fourvière można dokładnie przyjrzeć się rozwojowi architektonicznemu miasta od renesansowej starówki przypominającej rzymskie Zatybrze (w końcu to Rzymianie byli fundatorami Lugdunum), aż do nowoczesnych budynków i obsadzonych drzewami szerokich alei rozciągających się na wschód od Rodanu. Stare miasto ze swoimi wąskimi uliczkami, sklepikami oferującymi lokalne towary, knajpami i restauracjami jest najbardziej urokliwą częścią Lyonu. Przyjemnie patrzy się na gotycką katedrę św. Jana Chrzciciela, która została wzniesiona w okresie od XII do XV w. na ruinach kościoła z VI w. Do momentu wybudowania niezbyt lubianej przez lyończyków XIX-wiecznej bazyliki Notre-Dame de Fourvière, to właśnie katedra Jana Chrzciciela była kościołem górującym nad całym miastem.

W roku 2017 Instytut Historii Książki również zaplanował nowy tematycznie cykl warsztatów. Odbyły się one w dniach 26-29 czerwca, jak zawsze w Lyonie. Organizatorzy przygotowali, tradycyjnie już, cztery kursy prowadzone przez wybitnych znawców dawnej książki: Jamesa Mosleya (Uniwersytet w Reading) i Nelly Gable (Drukarnia Narodowa w Paryżu),

³ Z entuzjazmem wspominał ogrody na dachu BUW, jako zjawisko raczej niespotykane w innych bibliotekach, niezwykle urokliwe i zapadające w pamięć.

N. Harrisa, Isabelle de Conihout (dom aukcyjny Christie's w Paryżu) oraz Dominique Varry (ENSSIB w Lyonie). Kursy francuskojęzyczne dotyczyły problematyki opraw francuskich i opisu fizycznego druku, natomiast zajęcia angielskojęzyczne poświęcono czcionce drukarskiej i nauczaniu o dawnej książce. Dokładniejsze informacje dotyczące m.in. programu i warunków uczestnictwa w warsztatach są dostępne na stronie Instytutu pod adresem <http://ihl.enssib.fr/>. Lyońskie warsztaty są znakomitą okazją do zapoznania się z unikatowymi obiektami, uczestnictwa w interesujących wykładach oraz spotkania ze specjalistami i entuzjastami dawnej książki.

Martyna Osuch
Gabinet Starych Druków
Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Warszawa, Polska
martyna.osuch@uw.edu.pl

Міжнародowy Kongres „500 lat białoruskiego drukarstwa książkowego” („500 гадоў беларускага кнігадрукавання”) Mińsk (Białoruś), 14-15 IX 2017 r.

Rok 2017 dla białoruskiego księgoznawstwa minął pod znakiem obchodów 500-lecia druku pierwszej książki Franciszka Skaryny – humanisty, wydawcy i prekursora drukarstwa w języku białoruskim. Centralnym wydarzeniem jubileuszowego roku stał się Międzynarodowy Kongres „500 lat białoruskiego drukarstwa książkowego”, który odbył się 14-15 IX 2017 r. w Mińsku. Organizatorami wydarzenia były Ministerstwo Kultury Republiki Białoruś i Narodowa Biblioteka Białorusi. Wysoka ranga wydarzenia została potwierdzona patronatem Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO), udziałem najwyższych władz państwowych oraz przedstawicieli korpusu dyplomatycznego wielu krajów.

Kongres cieszył się ogromnym zainteresowaniem badaczy białoruskich i zagranicznych. Do Mińska przybyło ponad 800 specjalistów z 25 krajów: przedstawiciele bibliotek narodowych oraz innych znaczniejszych księżnic, pracownicy ośrodków naukowo-badawczych i licznych instytucji nauki i kultury. Gospodarze i goście w ciągu dwóch dni obrad wygłosili setki referatów pogrupowanych w siedmiu sekcjach. Część referatów została opublikowana w dwutomowej pracy zbiorowej, która ukazała się w końcu 2017 r. i znacząco wzbogaciła dorobek badawczy dotyczący dziejów książki na Białorusi¹. Pozostałe opracowania ukazą się w białoruskich dziedzinowych czasopismach naukowych. Poza obradami uczestnicy kongresu mieli okazję do licznych spotkań, dyskusji, prezentowania nowych publikacji i omawiania wspólnych perspektyw badawczych, opracowania projektów współpracy.

Wśród uczestników zagranicznych zauważalny był udział przedstawicieli polskiego środowiska bibliologicznego, biorących udział w kongresie m.in. dzięki finansowemu wsparciu Unii Europejskiej w ramach projektu MOST (Mobility Scheme for Targeted People-to-People-Contact) – jego celem jest rozszerzenie zawodowych kontaktów między obywatelami Białorusi i Unii Europejskiej. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie reprezentowała Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew, Uniwersytet Gdański – Krzysztof Maciej Kowalski, Chrześcijańską Akademię Teologiczną w Warszawie – Jerzy Ostapczuk. W konferencji wzięli też udział dwaj pracownicy Biblioteki Na-

¹ *Матэрыялы міжнароднага кангрэса «500 гадоў беларускага кнігадрукавання»*. Ч. 1-2, склад. А. Суша, Мінск 2017.

rodowej w Warszawie: Tomasz Szwaciński (Instytut Książki i Czytelnictwa) oraz Maciej Wieczorek (Instytut Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych). Z Krakowa przybyły Iwona Pietrzakiewicz (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej) i Lilia Kowkiel. Jako przedstawiciel młodych badaczy wystąpił Wiktor Korbut, doktorant z Uniwersytetu Warszawskiego.

Ważnym wydarzeniem stała się otwarta w pierwszym dniu kongresu wystawa „Franciszek Skaryna i jego epoka”, ukazująca sylwetkę i dorobek pochodzącego z Połocka drukarza, wydawcy, filozofa, tłumacza *Biblii*, artysty-grafika, pisarza oraz lekarza. Zaprezentowano na niej najstarsze drukowane księgi z zasobów bibliotek białoruskich, jak również ze zbiorów niemieckich, francuskich, szwedzkich, włoskich, polskich i ukraińskich. Po raz pierwszy w jednym miejscu i czasie zebrano i przedstawiono szerokiej publiczności 61 ksiąg Skaryny, sprowadzone z czterech krajów.

Głównym tematem posiedzenia plenarnego stała się rola Białorusi w kształtowaniu i zachowaniu książkowego dziedzictwa Europy, jak również spuścizna F. Skaryny i jego środowiska. Ważnym wydarzeniem kongresu był międzynarodowy „okrągły stół” zajmujący się problematyką „Dziedzictwa dokumentalnego w regionie środkowo-europejskim: drogi zachowania, badania i popularyzacji”, którego drugi dzień pracy odbywał się w zespole zamkowym w Nieświeżu. Podczas posiedzenia plenarnego oraz w trakcie obrad okrągłego stołu przedstawiciele różnych krajów dzielili się doświadczeniem związanym z zachowaniem narodowego dziedzictwa piśmienniczego. O realizacji tego zadania w białoruskich warunkach mówili Raman Matulski, Aleś Susza, Tacciana Kuźminicz, Alena Dałhapolawa z Narodowej Biblioteki Białorusi. Praktyczne rozwiązania stosowane w innych krajach zaprezentowali Krasimira Aleksandrova (Narodowa Biblioteka Bułgarii), Halina Kowalczyk (Narodowa Biblioteka Ukrainy), Veronica Cosovan (Biblioteka Narodowa Republiki Mołdowy), Jasna Malešič (Biblioteka Narodowa i Uniwersytecka w Lublanie, Słowenia), Slađana Sjekloća (Biblioteka Narodowa Czarnogóry). Reprezentujący warszawską księżnicę narodową M. Wieczorek opowiedział o działalności Instytutu Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych BN.

Kolejne obrady ze względu na różnorodność tematyki oraz sporą liczbę referentów odbywały się w sesjach panelowych. Z braku możliwości omówienia wszystkich zaprezentowanych tam referatów oraz biorąc pod uwagę ukazanie się wersji drukowanej materiałów konferencyjnych do omówienia wybrano kilka wystąpień istotnych dla polskiej bibliologii. Podczas pracy sekcji „Franciszek Skaryna: postać, aktywność, dziedzictwo” wśród licznych prelekcji na szczególną uwagę zasługują referaty Z. Jaroszewicz-Pieresławcew *Dziedzictwo książkowe Franciszka Skaryny i jego kontynuatorów w zbiorach polskich*, T. Szwacińskiego *Skoryniana w zbiorach starodru-*

ków i rękopisów Biblioteki Narodowej w Warszawie oraz Jurija Łabyńcewa i Łarysy Szczawińskiej (Rosyjska Akademia Nauk) *Współczesne polskie skarynoznanstwo*. Wystąpienia te przedstawiały rolę polskich bibliologów w światowych badaniach nad dorobkiem F. Skaryny.

Sekcja druga „Pięćset lat druku książki” została poświęcona dziejom książki na ziemiach białoruskich oraz wzajemnym powiązaniom białoruskiego drukarstwa ze światowymi tradycjami, obejmując historię tłoczenia tekstów czcionką zarówno cyrylicą, jak i łacińską. W trakcie obrad sekcji trzeciej „Dziedzictwo książki Białorusi w krajowych i zagranicznych kolekcjach” poruszona została tematyka obecności druków historycznie powiązanych z Białorusią w bibliotekach różnych typów, omówiono ich skomplikowane losy oraz przedstawiono perspektywy studiowania tego rozproszonego dziedzictwa. W pracy sekcji uczestniczyli badacze z Białorusi, Litwy, Niemiec, Polski, Rosji i Ukrainy. Jerzy Ostapczuk w swoim referacie skupił się na poszukiwaniu pierwowzoru dla wileńskiego *Czteroewangelija* z roku 1644, zaś L. Kowkiel omówiła białoruskie książki drukowane łacinką z XIX i początku XX w. obecnie przechowywane w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej. Nieco mniej referatów wygłoszono podczas sekcji: „Narodowe dokumenty i kolekcje w zasobach bibliotek, archiwów, muzeów i ich bibliograficzne opisy”, „Dzieje bibliotekarstwa na Białorusi i za granicą”, „Książka – czytelnictwo – biblioteka: XXI wiek”, „Książka i sztuka: od Skaryny do współczesności”. Osobnym wydarzeniem w ramach kongresu stał się kolejny okrągły stół, tym razem poświęcony zagadnieniom kampanologii, na którym wystąpił m.in. K.M. Kowalski z Gdańska.

Kongres w Mińsku po raz kolejny pokazał, jak bardzo istotne są wspólne projekty badawcze dotyczące zagadnień szeroko pojmowanej kultury książki, dla której nie istnieją podziały geograficzne, chronologiczne oraz językowe. Toteż nie ulega wątpliwości, iż złożony obraz kultury druku wciąż wymaga zintegrowania wysiłków badaczy z wielu krajów.

Lilia Kowkiel

Instytut Historii PAN w Krakowie, Kraków, Polska
lkowkiel@gmail.com

Konferencja naukowa „200 lat Ossolineum”, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 18-20 X 2017 r.

W dniach 18-20 X 2017 r. we Wrocławiu odbyła się konferencja naukowa „200 lat Ossolineum”, zorganizowana przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich (ZNiO) jako jedno z wydarzeń jubileuszu 200-lecia istnienia tej instytucji. Celem konferencji było przedstawienie zagadnień związanych z dziejami i dorobkiem założonego w 1817 Zakładu oraz ustanowionego w 1823 r. i funkcjonującego w jego obrębie Muzeum XX. Lubomirskich, a także innych instytucji bibliotecznych, muzealnych oraz osób z nimi związanych, które przyczyniły się do zachowania i rozwoju kultury polskiej. W konferencji wzięło udział ponad 100 uczestników z Polski i Ukrainy, którzy podczas trzydniowych obrad wysłuchali 60 referatów zgrupowanych w 14 panelach. Sesje, podzielone tematycznie, obejmowały historię ZNiO oraz jego zbiory biblioteczne (dzień pierwszy), kolekcje muzealne (zwłaszcza Muzeum XX. Lubomirskich), Wydawnictwo Ossolineum oraz czasopisma (dzień drugi), ossolińskie varia, postacie zasłużonych dyrektorów bibliotek, mecenasów i kolekcjonerów oraz lwowskie instytucje kultury do 1945 r. (dzień trzeci).

Pierwszego dnia obrady otworzył Adolf Juzwenko, dyrektor ZNiO, który powitał zgromadzonych uczestników oraz przedstawił problematykę konferencji, przypominając skomplikowaną historię Zakładu i jego zbiorów. Następnie głos zabrał Jerzy Zdrada z UJ, Przewodniczący Rady Kuratorów ZNiO, który przejrzyście zarysował obraz czasów, w których powstawało i funkcjonowało Ossolineum oraz ludzi je tworzących. Kolejny prelegent, Tomasz Makowski, dyrektor Biblioteki Narodowej w Warszawie (BN), przedstawił początki Narodowego Zasobu Bibliotecznego sięgające lat 1977-1979, kiedy to trzy polskie biblioteki: BN, Biblioteka Jagiellońska (BJ) i ZNiO podjęły współpracę w celu utworzenia centralnej ewidencji najcenniejszych zbiorów piśmiennictwa narodowego i jednolitego systemu informacji oraz w celu ułatwienia udostępniania zasobu. Sesję wprowadzającą zakończył referat Zdzisława Pietrzyka, dyrektora BJ, który omówił wymianę personalną w latach 1848-1918 pomiędzy Biblioteką Jagiellońską, Biblioteką Uniwersytecką we Lwowie oraz Ossolineum. Panel otwierający konferencję poprowadził Mariusz Dworsatschek, wicedyrektor ZNiO.

Kolejne dwie sesje koncentrowały się wokół historii Zakładu od momentu jego utworzenia do II wojny światowej oraz wokół jego losów powojennych do czasów współczesnych. Panel „Wokół Ossolineum – Ossolineum dawniej” poprowadził Z. Pietrzyk. Markus Eberharter (BN/UW) przedstawił

klimat kulturalno-społeczny Lwowa w momencie zakładania Ossolineum, wyjaśniając, na czym polegała jego wyjątkowość społeczna, kulturalna i naukowa w kontekście innych inicjatyw tego typu podejmowanych we Lwowie po 1815 r. Agnieszka Woźna-Wieczorek (UW) przedstawiła zbieżny rozwój Ordynacji Przeworskiej Książąt Lubomirskich i Ordynacji Książąt Czartoryskich począwszy od postaci ich założycieli przez działalność kolekcjonerską i wystawienniczą obu rodzin. Bożena Figiela (Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej) omówiła różne sfery działalności publicznej Henryka Lubomirskiego na szerokim tle wydarzeń historycznych i życia rodzinnego. Marianna Mowna (Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka¹ – LNNBU) ukazała kolejny chronologicznie etap funkcjonowania Ossolineum, prezentując obraz Zakładu w latach 1871-1939 na podstawie danych z przewodników lwowskich: jego funkcjonowanie, działalność i wielkość zbiorów. Sesję „Wokół Ossolineum – Ossolineum dziś” prowadzoną przez Dianę Pietruch-Reizes rozpoczął referat M. Dworsatschka, który przedstawił historię wirtualnego scalania zbiorów ossolińskich, podzielonych w latach 1946-1947 pomiędzy ZNiO we Wrocławiu a LNNBU, możliwą dzięki współpracy tych dwóch instytucji. Kwestię współpracy rozwinęła Wiktoria Malicka, pełnomocnik Ossolineum we Lwowie, omawiając współczesną działalność Zakładu w tym mieście, która oprócz pracy nad zbiorami obejmuje m.in. przedsięwzięcia kulturalne („Spotkania Ossolińskie” zainicjowane w 2006 r.) oraz dbanie o pamięć lwowskich „Ossolińczyków”. Podsumowaniem dwóch sesji historycznych było wystąpienie Magdaleny Kwiatkowskiej (Uniwersytet Łódzki – UŁ), która przeanalizowała i dokonała kategoryzacji obszernej bibliografii prac wydanych w ostatnim 25-leciu odnoszących się do historii i wielokierunkowej działalności Ossolineum.

Druga część obrad w pierwszym dniu konferencji poświęcona była zbiorom bibliotecznym Zakładu. Rozpoczął ją referat Doroty Sidorowicz-Mulak (ZNiO), która przedstawiła działalność H. Lubomirskiego jako darczyńcy Ossolineum na przykładzie starych druków ofiarowanych przez niego do Zakładu oraz zaprezentowała znaki własnościowe i biblieczne występujące na nich, w tym te dotychczas nierozpoznane. Inny sposób gromadzenia zbiorów bibliecznych przedstawiła Agnieszka Franczyk-Cegła (ZNiO) omawiając kupno i wymianę książek w bibliotece Ossolineum w pierwszej połowie XIX w., a także związaną z tym kwestię udostępniania zbiorów ossolińskich oraz sprawę kradzieży ponad 200 rzadkich i unikatowych druków polskich z XVI-XVII w. dokonanej przez Kazimierza Władysława Wójcickiego tuż po pierwszym otwarciu ossolińskiej czytelnicy. Olga Kołosowska, wicedyrektor ds. naukowych LNNBU, omówiła cyryliczne stare druki z kolekcji lwowskie-

¹ Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника.

go Ossolineum w zbiorach swojej biblioteki (w tym druki lwowskich wydawców), pochodzące m.in. z księgozbioru założycielskiego Józefa Maksymiliana Ossolińskiego oraz z kolekcji przeworskiej H. Lubomirskiego, подарowanej Zakładowi w 1870 r. O losach powojennych pozostałej części kolekcji przeworskiej, tej, która została wówczas na miejscu, opowiedziała Agnieszka Fluda-Krokos (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie), wyjaśniając, w jaki sposób księgozbiór założony przez H. Lubomirskiego i gromadzony przez jego spadkobierców w Przeworsku do 1945 znalazł się w 1949 r. we Wrocławiu. Kolejna prelegentka, Iryna Kachur (LNNBU), przedstawiła książki z księgozbiorów gromadzonych przez kobiety w XVIII-XIX w. z lwowskiej kolekcji Ossolineum w zbiorach LNNBU, ich pieczęcie, ekslibrisy i superekslibrisy, w tym dotychczas nierozpoznany superekslibris napisowy hrabiny Marceliny Worcellowej, fundatorki stypendium dla młodzieży przyznawanego przez Ossolineum. Pierwszą sesję poświęconą zbiorom bibliotecznym zamknął referat Hanny Kuleszy (ZNiO), która omówiła sposób pozyskiwania rękopisów literackich do zbiorów ossolińskich w latach 1946-1990, w tym zainicjowaną w 1968 r. systematyczną akcją zbierania manuskryptów pisarzy współczesnych oraz przekazanie przez Marię Kuncewiczową archiwum pisarki i jej męża Jerzego Kuncewicza.

Sesję popołudniową, również skupiającą się na ossolińskich zbiorach bibliotecznym, prowadziła D. Sidorowicz-Mulak. Jako pierwsza głos zabrała Barbara Otfinowska (ZNiO), która przedstawiła historię bogatej kolekcji teatraliów ze zbiorów Zakładu oraz zaprezentowała jej najciekawsze obiekty dotyczące teatrów dolnośląskich, m.in. afisze, plakaty teatralne, jednodniówki czy fotografie teatralne autorstwa Stefana Arczyńskiego. Kolekcję najcenniejszych książek ze zbioru ossolińskich nowych druków zwartych (XIX-XX w.), tzw. cymelia, omówiła Monika Jaremków (Uniwersytet Wrocławski – UWr), przedstawiając historię jej tworzenia, stan współczesny i perspektywy rozwoju, a także postulując podjęcie badań nad tym wyjątkowym zbiorem. Kolejna prelegentka, Katarzyna Jamrozik (UWr), skoncentrowała się na kategoryzacji (z punktu widzenia wydawcy, miejsca i daty wydania, treści oraz układu edytorsko-typograficznego) należących do Ossolineum jednodniówek z XIX-XX w., rzadkich druków ulotnych nieodnotowanych w *Bibliografii polskiej 1901-1939. Jednodniówki A-Ż* (Warszawa 2014). Ryszard Nowakowski (ZNiO) omówił z punktu widzenia statystycznego podział ossolińskiego zbioru prasy polskiej (4800 tytułów z lat 1801-1939) po II wojnie światowej, kiedy to 1270 tytułów czasopism w formie daru zostało przekazanych do Wrocławia, a ponad 3500 pozostawiono w LNNBU. Kwestię prasy w zbiorach tej instytucji poruszyła także Zorjana Greń, Sekretarz Naukowy LNNBU, która dokonała tematyczno-typologicznej analizy zbioru brytyjskich periodyków z historycznej kolekcji Ossolineum, by określić ów-

czesny profil gromadzenia czasopism w Zakładzie, ich ofiarodawców, a także oszacować wpływ angielskiej nauki i kultury na ówczesne społeczeństwa wschodnioeuropejskie.

Pierwszy dzień obrad zakończono dyskusją, po której część uczestników udała się do gmachu głównego Zakładu na zwiedzanie wystawy jubileuszowej „200 lat Ossolineum 1817-2017” z jej kuratorami Martą Pękalską i Łukaszem Koniarkiem.

Drugi dzień konferencji poświęcony był zbiorom muzealnym oraz Wydawnictwu Ossolineum. Uczestników powitał Stanisław Waltoś (UJ), prowadzący pierwszą sesję. Jako pierwszy głos zabrał Ł. Koniarek (ZNiO), który przedstawił założenia projektowe budowy nowej siedziby Muzeum XX. Lubomirskich. Małgorzata Mikula (ZNiO) omówiła natomiast tzw. zbiór Opalka z zasobów Działu Sztuki tegoż Muzeum w ZNiO, czyli kolekcję grafiki polskiej kupionej od Mieczysława Opalka w latach 1950-1951, obejmującą około 2200 jednostek, w większości drzeworytów z XIX-wiecznej prasy polskiej. Kolejne cztery referaty koncentrowały się na kolekcjach przedwojennych Muzeum Lubomirskich we Lwowie. Anita Soroko (ZNiO) przedstawiła bogaty zbiór rysunku polskiego obejmujący ok. 4500 obiektów, zidentyfikowanych, zdigitalizowanych i ocenionych pod względem konserwatorskim w ramach zrealizowanego przez nią projektu „Kwerenda polskiego rysunku z Muzeum Lubomirskich znajdującego się w zbiorach Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka we Lwowie”. Maria Nitka (Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata w Warszawie) omówiła kolekcję polskiego malarstwa współczesnego z galerii Muzeum XX. Lubomirskich, jej koncepcję w kontekście narodowościowym, wpływie na inne galerie oraz recepcję w Polsce rozbiorowej z początku XX w. Iryna Polanska (Lwowskie Muzeum Historyczne² – LMH) przedstawiła wyjątkową kolekcję ponad 150 orderów pochodzących z Muzeum XX. Lubomirskich w zbiorach LMH, na którą składają się ordery z 25 krajów świata, w tym z Polski. Halina Skoropadova (LMH) omówiła kolekcję porcelany Lubomirskich z lwowskiej placówki, jej losy, stan obecny oraz zaprezentowała najciekawsze obiekty.

Drugą sesję poświęconą muzeom, prowadzoną przez Ł. Koniarkę, rozpoczął Marcin Hamkało, wicedyrektor ZNiO, który przedstawił działalność wystawienniczą i edukacyjną Muzeum Pana Tadeusza w kontekście współczesnego rozwoju muzeów oraz rezultaty działania placówki, otwartej w 2016 r. Referat Elżbiety Baran, Barbary Butent-Stefaniak i Adama Deglera (ZNiO), przedstawiony przez tego ostatniego, koncentrował się na wystawie numizmatycznej zorganizowanej w 1928 r. we Lwowie; autorzy przedstawili etapy jej powstawania, układ oraz wybór monet, które wów-

² Львівський історичний музей.

czas zaprezentowano publiczności. Inną wystawę lwowską omówiła Marianna Levytska (Instytut Etnologii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy³), która przedstawiła pierwszą dużą ekspozycję malarstwa zorganizowaną w 1847 r. w salach lwowskiego Ossolineum: „Wystawę publiczną na korzyść Instytutu Ubogich”, koncentrując się na takich zagadnieniach jak m.in. rola Ossolineum w świecie lwowskiej sztuki, relacje między sztuką a rozwojem praktyk charytatywnych we Lwowie pierwszej połowy XIX w. czy rozwój krytyki artystycznej. Z inną lwowską wystawą – Powszechną Wystawą Krajową zorganizowaną w 1894 r. – związany jest natomiast obraz-panorama *Bitwa pod Raclawicami*, którego skomplikowane losy, zwłaszcza powojenne, problemy z konserwacją i wpływ na społeczeństwo polskie przed oraz po II wojnie światowej przedstawiła Małgorzata Skotnicka-Palka (ZNiO). Kolejny referat, zamykający sesję południową, poświęcony był muzeom oświatowym w przestrzeni publicznej; autorka, Bogumiła Celer (Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk) syntetycznie omówiła specyfikę tego typu placówek oraz zaprezentowała poszczególne muzea oświatowe, kładąc nacisk na ich historię, zbiory oraz dostępność, także w świecie wirtualnym.

Referaty wygłoszone w drugiej części obrad tego dnia skoncentrowane były na kwestiach edytorskich oraz wydawnictwach ciągłych. Sesję wydawniczą, prowadzoną przez Wandę Ciszewską (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), rozpoczął referat M. Pękalskiej (ZNiO), która przedstawiła funkcjonowanie oraz organizację Wydawnictwa Ossolineum w strukturach PAN, kładąc nacisk na analizę profilu wydawniczego i statystykę produkcji. Produkcji wydawniczej Ossolineum w latach wcześniejszych, 1878-1918, poświęcony był referat Ireny Gruchały (UJ), która omówiła materiał typograficzny, ilustracyjny, formę, układ oraz ramę wydawniczą podręczników szkolnych Ossolineum, posiadającego od 1878 r. przywilej ich wydawania i sprzedaży dla galicyjskich szkół ludowych z polskim językiem nauczania. D. Pietruch-Reizes (UJ) przedstawiła oraz dokonała kategoryzacji wydawnictw źródłowych z XIX i początków XX w. do dziejów książki prawniczej w Polsce. Sesję poświęconą wydawnictwom ciągłym, prowadzoną przez Anetę Firlej-Buzon (UWr), rozpoczął referat Aleksandry Sołtan-Lipskiej (Muzeum Warszawy), która omówiła współpracę oraz wymianę idei pomiędzy środowiskiem skupionym wokół „Biblioteki Warszawskiej” a Ossolineum, odbywającą się głównie za pomocą listów publikowanych na łamach czasopisma. Danuta Syrwid (Dom „Gazety Olsztyńskiej”, Oddział Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie) opisała historię gromadzenia i kompletowania prasy (mikrofilmy, digitalizacja) z terenu byłych Prus Wschodnich na podstawie „Gazety Olsztyńskiej”,

³ Інститут народознавства Національної Академії наук України.

której (prawie) całość z lat 1886-1913 jako jedyna przechowuje LNNBU. Kolejna prelegentka, Małgorzata Derkacz (UWr), zaprezentowała rezultaty analizy zawartości XIX-wiecznych czasopism naukowych wydawanych przez Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk, Towarzystwo Naukowe Krakowskie, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk i ZNiO z punktu widzenia ich roli w popularyzacji nauki europejskiej i krajowej. Innemu lwowskiemu czasopismu wydawanemu przez Ossolineum poświęcony był referat Aleksandry Lubczyńskiej (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach), która omówiła profil periodyku „Dawna Sztuka” z lat 1938-1939, wychodzącego pod redakcją Mieczysława Gębarowicza, Stanisława Jana Gąsiorowskiego i Tadeusza Mańkowskiego.

Obrady dnia drugiego zakończono dyskusją nad zaprezentowanymi referatami. Po niej zaś uczestnicy zwiedzili Muzeum Pana Tadeusza.

Trzeci i ostatni dzień konferencji poświęcono różnym kwestiom związanym z Ossolineum, osobom zasłużonym dla bibliotek i muzeów, kolekcjonerom oraz mecenasom, a także lwowskim instytucjom kultury do 1945 r. Sesję pierwszą poprowadziła M. Pękalska. Otworzył ją referat Bożeny Korredczuk (UWr), która omówiła współpracę Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego z wrocławskim Ossolineum w latach 1956-2016, kładąc nacisk na kwestie kadrowe oraz prace o Zakładzie pisane przez magistrantów, doktorantów i pracowników IINiB. Kolejna prelegentka, Ewa Andrysiak (UŁ), nie mogła pojawić się na konferencji osobiście, lecz jej referat o drukach związanych z Kaliszem w zbiorach ZNiO odczytał Krzysztof Walczak (Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu); autorka przeanalizowała druki XIX-wieczne i z pierwszej połowy XX w., wykazując związek między instytucjami drukarskimi i wydawniczymi ówczesnego Lwowa i Kalisza. Lidia Snicarczuk, wicedyrektor LNNBU, przebadła zbiory akcesyjne Działu Rękopisów wrocławskiego Ossolineum w poszukiwaniu materiałów do historii ukraińskiego dziennikarstwa; w referacie opisała odkryte źródła dokonując ich kategoryzacji pod względem tematycznym. K. Walczak omówił XIX-wieczne polskie podręczniki do nauki historii w zbiorach Ossolineum, koncentrując się na ich materiale typograficznym. Ostatni referat sesji o ossolińskich variach poświęcony był Andrzejowi Lubomirskiemu, ostatniemu ordynatowi przeworskiemu; jego autor, Łukasz Chrobak (UJ), omówił działalność Lubomirskiego nie tylko jako kuratora literackiego Zakładu, lecz także jako inicjatora wielu przedsięwzięć gospodarczych.

W sesji kolejnej, prowadzonej przez M. Derkacz, kontynuowano referowanie badań nad sylwetkami osób zasłużonych dla bibliotekarstwa. Barbara Maresz (Biblioteka Śląska) przedstawiła współpracę pomiędzy lwowskim Ossolineum a Biblioteką Sejmu Śląskiego, możliwą dzięki osobistemu za-

angażowaniu dyrektora Zakładu Ludwika Bernackiego. Karolina Tomczyk-Koziół (Biblioteka Raczyńskich) omówiła działalność Andrzeja Wojtkowskiego jako dyrektora BRacz. w latach 1928-1939, koncentrując się na jego zasługach dla rozwoju książki. A. Firlej-Buzon (UWr) skupiła się na znaczeniu prac Antoniego Knota w organizowaniu BOssol. w trudnych latach powojennych we Wrocławiu, począwszy od jego roli w sprowadzeniu jej do tego miasta.

Kolejne dwie sesje, prowadzone odpowiednio przez K. Walczaka i B. Koredczuk, koncentrowały się wokół mecenasów i kolekcjonerów. Kamila Kłudkiewicz (UAM) w referacie o Tytusie Działyńskim postawiła tezę, że błędem jest oddzielanie jego zainteresowań bibliofilsko-edytorskich od kolekcjonerstwa zabytków związanych z historią Polski, bowiem Działyński nie gromadził zbiorów dla samego kolekcjonerstwa, lecz miał w planach szerszy zamysł: stworzenie oświeceniowego w charakterze muzeum-zakładu badawczego. Monika Małecka (PAN Biblioteka Kórnicka) omówiła natomiast wpływ najbliższej rodziny T. Działyńskiego na jego pasję kolekcjonerską oraz stosunek do niej – nie tylko ojca i syna, lecz także żony i córek. Maria Niestrawska (Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza, Oddział BRacz.) przedstawiła postać Ignacego Łosia – kolekcjonera, który poświęcił swoje życie zbieraniu sienkiewiczianów, i stworzył kolekcję, która dała podwaliny Muzeum Literackiemu Henryka Sienkiewicza. Anna Feliks (Muzeum Wnętrz w Otwocku Wielkim, Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie) zaprezentowała działalność Szymona Szwarca, wiedeńskiego antykwariusza urodzonego w Krakowie, dzięki któremu muzea w Polsce pozyskały do swoich zbiorów bezcenne artefakty rzemiosła artystycznego, m.in. namioty tureckie spod Wiednia. Drugą sesję rozpoczął referat Marii Otto (PAN Biblioteka Gdańska), która przeanalizowała księgę darczyńców Biblioteki Rady Miejskiej Gdańska, prowadzoną w latach 1596-1782, wskazując na motywy, jakie kierowały darczyńcami. Urszula Kacperczyk (Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie – AGAD) omówiła zidentyfikowane fragmenty archiwaliów bibliotecznych (inwentarze, rachunki za książki) oraz obiekty z księgozbioru Stanisława Augusta w AGAD, sygnalizując istnienie kolejnych, których pewną identyfikację utrudnia brak jednoznacznych znaków proveniencyjnych. Hanna Krajewska, dyrektor PAN Archiwum w Warszawie, przedstawiła sylwetkę Stanisława Staszica jako mecenas na polu nauki, sztuki i kultury, który m.in. ufundował siedzibę przeznaczoną dla Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W. Ciszewska zaprezentowała działalność Narcyza Gieryna przed II wojną światową oraz po jej zakończeniu, koncentrując się na jego roli jako darczyńcy bibliotek bydgoskich, przede wszystkim Biblioteki Miejskiej. Anna Laszuk (Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych) omówiła archiwalia

instytucji, stowarzyszeń i towarzystw naukowych w zasobach archiwów państwowych w Polsce, prezentując ich zawartość oraz statystykę zasobów.

Ostatnia sesja konferencji poświęcona była lwowskim instytucjom kultury do 1945 r. Jako pierwszy głos zabrał Jerzy Reizes-Dzieduszycki (UŚ), który, nawiązując do tematu poprzedniej sesji, omówił rolę Włodzimierza Dzieduszyckiego w utworzeniu naukowej Biblioteki Muzeum Przyrodniczego im. Dzieduszyckich we Lwowie, jego inicjatywy wydawnicze i pracę badawczą. Olena Kozakiewicz (Narodowa Akademia Nauk Ukrainy⁴) opisała różne aspekty oraz pola działalności Ligi Pomocy Przemysłowej, analizując jej wkład w rozwój przemysłu, rzemiosła i sztuki w Galicji. Iryna Horban (Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego Instytutu Narodoznawstwa Akademii Nauk Ukrainy⁵) opisała losy Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie w latach 1939-1941; powstało ono w 1939 r. w oparciu o zbiory Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego wskutek przyłączenia do niego różnych kolekcji zabytków artystycznych m.in. z Muzeum XX. Lubomirskich, Muzeum Narodowego im. Króla Jana III we Lwowie, Archidiecezjalnego Muzeum Ormiańskiego oraz wielu zbiorów publicznych i prywatnych. Ostatni referat poświęcony był dramatycznym zdarzeniom na początku II wojny światowej we Lwowie – Ryszard Nowicki (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy) przedstawił organizację obrony przeciwlotniczej Biblioteki Uniwersytetu Jana Kazimierza oraz zaangażowane w nią osoby.

Prowadzący ostatnią sesję M. Dworsatschek zainicjował dyskusję dotyczącą przedstawionych referatów. Na koniec A. Juzwenko podsumował trzydniowe obrady, dziękując uczestnikom za udział i zaangażowanie oraz podkreślając różnorodność i złożoność kwestii i problemów, z którymi stykają się badacze zbiorów bibliotecznych, muzealnych oraz postaci związanych z Ossolineum i z innymi instytucjami zasłużonymi dla kultury polskiej. Organizatorzy zapowiedzieli publikację materiałów pokonferencyjnych w 2018 r.

Agnieszka Franczyk-Cegła

Dział Starych Druków,

Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, Polska

agnieszka.francyk-cegla@znio.pl

⁴ Національна академія наук України.

⁵ Музей етнграфії та художнього промислу Інституту народознавства НАН України.

Znawcy opraw w Augsburgu. 22. Kongres zorganizowany przez Arbeitskreis für die Erfassung, Erschließung und Erhaltung historischer Bucheinbände, Biblioteka Uniwersytecka w Augsburgu, 12-14 X 2017 r.

W dniach 12-14 października 2017 r. odbył się w Augsburgu zjazd miłośników opraw, zorganizowany po raz 22. przez robocze grono powołane dla rejestracji, opracowania i zachowania historycznych opraw (Arbeitskreis für die Erfassung, Erschließung und Erhaltung historischer Bucheinbände – dalej AEB¹). Wzięło w nim udział stu uczestników, reprezentujących głównie europejskie biblioteki i archiwa. W kongresach uczestniczą zazwyczaj również osoby niezwiązane z żadną instytucją, ale zainteresowane tematyką tegumentologiczną. Spotkanie odbywało się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Augsburgu (Universitätsbibliothek Augsburg), przechowującej także historyczne księgozbiory. O jednym z nich podczas wykładu inauguracyjnego mówił kierownik zbiorów specjalnych, Günther Hägele. Tematem wykładu była historia biblioteki książąt Oettingen-Wallerstein (Oettingen-Wallersteinsche Bibliothek), która w augsburskiej księżnicy uczelnianej znajduje się od 1980 r.² Wśród wielu cennych książek tej kolekcji znajdują się egzemplarze należące do kupca, humanisty Markusa Fuggera (1529-1597); kilka jego luksusowych, renesansowych opraw ukazano na wystawie zatytułowanej „Einband Schätze” (Cymelia wśród opraw). Nie była to jedyna ekspozycja towarzysząca obradom – w holu Biblioteki Uniwersyteckiej wystawiono woluminy oprawne w brokatowy papier, któremu poświęcono dwa wykłady wygłoszone pierwszego dnia zjazdu. Warto pamiętać, iż papier tego rodzaju został wynaleziony w Augsburgu pod koniec XVII w. i od nazwy tego miasta zwany jest również augsburskim. Dość szybko rozpoczęła się jego masowa produkcja, którą w wieku XVIII zajmowało się w tym mieście ok. 30 wydawców. Fakt ten przypomniała Angela Opel z Augsburga prezentując projekt wystawy pod tytułem „Mehr als Muster – Bunt – und Vorsatzpapiere aus der Grafischen Sammlung” (Więcej niż kolorowy papier – wyklejki ze zbiorów graficznych). Ekspozycję, której towarzyszył niewielki katalog,

¹ Na temat działalności AEB oraz 20. i 21. obrad zorganizowanych przez to gremium zob. „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2015, t. 9, s. 389-394; 2016, t. 10, s. 422-426.

² *Von der gräflichen «liberey» zur Universitätsbibliothek. Zur Sammlungsgeschichte der Fürstlich Oettingen-Wallersteinschen Bibliothek*, zob. *Programm*, [online] http://aeb.staatsbibliothek-berlin.de/22_jahrestagung_augsburg_programm.pdf [dostęp 25.01.2018].

przygotowali studenci tutejszej Wyższej Szkoły Nauk Stosowanych (Hochschule für angewandte Wissenschaften Augsburg), podczas zajęć semestralnych na Wydziale Projektowania (Fakultät Gestaltung) pod opieką Michaela Stolla i Tilo Grabacha. Referentka przedstawiła koncepcję i etapy realizacji projektu³. Jednym z bardziej znaczących handlarzy i producentów papieru brokatowego był Georg Christoph Stoy (1670-1750) z Augsburga, którego nazwisko wymienione zostało również podczas drugiego referatu. Papier sygnowany przez Stoya był bowiem znany i stosowany nie tylko w Niemczech – używano go również do oprawiania książek w Skandynawii. O papierze brokatowym z wyklejek książek przechowywanych w zbiorach norweskiej biblioteki narodowej (Nasjonalbiblioteket) mówiła Nina Hesselberg-Wang z Oslo. W referacie *Der Vergleich von Brokatpapiermustern unter Einbeziehung der Video-Spektralanalyse* wskazała na funkcjonalność zastosowania w badaniach nad papierem tego rodzaju cyfrowego systemu VSC-6000 służącego do „wszechstronnej analizy dokumentów w różnych zakresach światła”⁴.

Natomiast Marco Heiles z Düsseldorfu zaprezentował wystąpienie zatytułowane *Abschließbare Bücher des Mittelalters und der Frühen Neuzeit (Książki zamykane na klucz z czasów średniowiecza i epoki nowożytnej)*. Najstarsza znana księga „z kluczkiem” jest rękopisem z połowy XV w., zawierającym dwa odpisy dzieł medycznych. Tego rodzaju oprawy nie zostały kompleksowo omówione w literaturze naukowej, m.in. oprawoznawczej. Poszukiwania Heilsa objęły zbiory środkowej Europy. Wśród zarejestrowanych przez autora 31 „kluczonych książek” znajdują się na przykład księgi miejskie, pamiętniki, kroniki rodzinne. Referent zaprezentował kilka typów takich opraw. Zastanawiając się nad ich funkcją zaznaczył, iż wiele pytań na ten temat pozostaje bez odpowiedzi⁵.

Oprawom z wieków średnich poświęcony był również kolejny referat – *Der Geislinger Buchbinder Johannes Richenbach (gest. 1486) und seine Einbände (Introligator z Geislinger Johannes Richenbach (zm. 1486) i jego oprawy)*. Scott Husby ze Stanów Zjednoczonych Ameryki omówił w nim

³ Więcej na ten temat zob. *Mehr als Muster – Bunt – und Vorsatzpapiere aus der Grafischen Sammlung*, [online] <http://www.kunstsammlungen-museen.augsburg.de/index.php?id=39055> [dostęp 25.01.2018].

⁴ *Cyfrowa stacja kontroli dokumentów VSC-6000*, [online] http://kryminalistyka.eu/badania_pisma.php [dostęp 25.01.2018].

⁵ Więcej na ten temat zob. M. Heiles, *Liste abschließbarer Handschriften des Mittelalters und der Frühen Neuzeit*, [online] <https://mittelalter.hypotheses.org/8758> [dostęp 25.01.2018]. Tam odesłanie do referatu *Gesicherte Geheimnisse – über Buchschlösser und das, was sie verbergen* wygłoszonego przez autora na 17. sympozjum Stowarzyszenia Mediewistów (Mediävistenverband) „Geheimnis und Verborgenes im Mittelalter/ Secrets in the Middle Ages”, 20.05.2017, zob. [online] http://www.mediaevistenverband.de/wp-content/uploads/Programm_Symposium_komplett.pdf [dostęp 25.01.2018].

twórczość jednego ze znakomitszych introligatorów europejskich XV w., J. Richenbacha. Oprawy z jego warsztatu przechowywane w Bibliotece Huntington (Huntington Library) w San Marino w Kalifornii stały się impulsem do dalszych poszukiwań dzieł tego mistrza w Stanach Zjednoczonych i Europie, a następnie przedmiotem analizy – technik wytwarzania, elementów zdobień. W sumie zidentyfikowano 54 tomy oprawione przez Richenbacha; kilka z nich jest już opisanych w bazie Bookbindings on Incunables⁶ stworzonej przez Bibliotekę i Muzeum Morgana (Morgan Library & Museum) w Nowym Jorku⁷.

Sobotnie obrady rozpoczęli referatem *Ein ungewöhnliches Buchprojekt: „99 Haiku”* (Nietypowy projekt książkowy: „99 Haiku”) mistrz introligatorstwa Ingela Dierick (Belgia) i artysta – dyplomowany designer Rolf Lock (Austria). W wyniku ich współpracy powstały unikatowe książki artystyczne. Wszystkie wykonano w niewielkim, wydłużonym formacie (14 x 6,5 cm), jednak każda jest inna – różnią się kolorem, rodzajem papieru, motywem zdobienia i krótkim wierszem (haiku – japońska forma poetycka). Stworzone w ciągu trzech lat tomiki powstały z inspiracji pracami japońskiego malarza, grafika i drzeworytnika Hiroshige Andō (1797-1858) i nawiązują do jego dzieła *Sto znanych miejsc w Edo*.

Bardziej współczesnej tematyki dotyczył referat Mechthildy Lobisch z Gauting *Dem Handwerk verpflichtet, der Moderne zugewandt – Buchebände* (Zobowiązanie wobec rzemiosła, zwrócenie ku nowoczesności - oprawy książkowe), która mówiła o twórczości Thorvalda Henningsena (1896-1977). Ten mistrz introligatorstwa znany jest przede wszystkim jako autor podręcznika⁸. Prowadził pracownię w Zurychu pomiędzy 1946 a 1972 r., a oprawy jego autorstwa, rozproszone po różnych bibliotekach (publicznych i prywatnych) nie doczekały się całościowego opracowania. Autorka przedstawiła wyniki swoich badań – bogato ilustrowany album opraw Henningsena⁹, którego podstawę stanowi kolekcja tego artysty ze zbiorów Centralnej Biblioteki Zurychu (Zentralbibliothek Zürich).

Kolejne dwie wypowiedzi obejmowały zagadnienia ochrony dóbr kultury. Ursula Hartweg z Berlina przedstawiła referat *Überliefertes sichern – Die Koordinierungsstelle für die Erhaltung des schriftlichen Kulturguts* (Ocalić tradycję – Centrum Koordynacji Zachowania Dziedzict-

⁶ *Incunable Bookbindings at The Morgan Library & Museum*, [online] <http://www.themorgan.org/collections/bindings/about> [dostęp 25.01.2018].

⁷ Zob. [online] <http://www.themorgan.org/search/site/richenbach> [dostęp 25.01.2018].

⁸ Najnowsze wydanie: T. Henningsen, *Geschichte der Buchbinderei in der Schweiz*, hrsg. aus dem Nachlass des Autors, Mönchaltorf 2015.

⁹ *Buchebände von Thorvald Henningsen 1896-1977. Ein Werkverzeichnis*, bearb. von M. Lobisch und E. Gülland, hrsg. von H. Burkhardt, Mönchaltorf 2017.

wa Piśmienniczego). O konieczności zachowania spuścizny piśmienniczej przechowywanej w archiwach i bibliotekach dyskutowano w Niemczech od dawna, jednak dopiero pożar Biblioteki Księżnej Anny Amalii (Herzogin Anna Amalia Bibliothek) w Weimarze (2004) i tragedia Archiwum Miejskiego (Stadtarchiv) w Kolonii (2009 r.), zwróciły szczególną uwagę na kwestię zabezpieczania dóbr kultury. Do koordynacji działań w tym zakresie powołano w 2011 r. Centrum Koordynacji Zachowania Dziedzictwa Piśmienniczego (KEK – Koordinierungsstelle für die Erhaltung des schriftlichen Kulturguts). Wyniki funkcjonowania tej jednostki omówiła w referacie właśnie U. Hartwig. Pierwszy etap działań koordynowanych przez KEK zakończył się w 2015, druga faza trwać będzie do 2020 r. Do tej pory dofinansowano 220 projektów, które można podzielić na sześć kategorii, w tym zabezpieczenie zasobów archiwalnych i bibliotecznych – czyszczenie, odkwaszanie, konserwacja; środki bezpieczeństwa; prowadzenie badań naukowych.

Ostatni referat – pod tytułem *Bucheinbände aus Kirchenbibliotheken in Mecklenburg-Vorpommern (Oprawy książek z bibliotek kościelnych w Meklenburgii-Pomorze Przednie)* – wygłosiła Cornelia Chamrad z Biblioteki Uniwersyteckiej w Rostocku (Universitätsbibliothek Rostock) skupiając się na zbiorach bibliotek kościelnych z Meklenburgii-Pomorza Przedniego. Do niedawna niewiele było wiadomo o większości z ponad 50 historycznych bibliotek kościelnych z tego regionu. Podstawowe źródło do badań nad historycznymi księgozbiorami w Europie – *Handbuch der historischen Buchbestände in Deutschland, Österreich und Europa*¹⁰ wylicza wiele z nich, jednak często nie podaje szczegółowych informacji. W 2016 r. biblioteka uniwersytecka w Rostocku i Ewangelicko-Luterański Kościół Północnych Niemiec podjęły realizację projektu mającego na celu przebadanie bibliotek kościelnych i wypracowanie koncepcji opracowania, zachowania i użytkowania tych cennych zasobów. Podczas rejestracji obiektów z badanych zbiorów opisywano również stan zachowania opraw, koncentrując się na okładzinach z wieku XVI. W swoim wystąpieniu C. Chamrad przedstawiła dotychczasowe ustalenia na temat rejestrowanych księgozbiorów¹¹. Projekt zakończyło w 2017 r. kolokwium podsumowujące efekty podjętych prac¹².

¹⁰ Hrsg. von B. Fabian, digitalisiert von G. Kükenshöner, Hildesheim 2003, wersja cyfrowa: [online] <http://fabian.sub.uni-goettingen.de/fabian> [dostęp 2.11.2017].

¹¹ Więcej o projekcie zob. *Historische Kirchenbibliotheken in Mecklenburg-Vorpommern Modelle der Vernetzung, Erschließung, Erhaltung und Nutzung*, [online] http://www.ub.uni-rostock.de/ub/xDLib/kirchenbib_xde.shtml [dostęp 2.11.2017].

¹² *Historische Kirchenbibliotheken in Mecklenburg-Vorpommern. Modelle der Vernetzung, Erschließung, Erhaltung und Nutzung. Kolloquium zum Projektabschluss*, [online] <http://www.themorgan.org/collections/bindings/about> [dostęp 25.01.2018].

Jak każdego roku, organizatorzy zaproponowali uczestnikom możliwość udziału w warsztatach oraz odwiedzenie miejscowych bibliotek i archiwów. Do wyboru zaproponowano: warsztat na temat techniki i materiału opraw książek, zwiedzanie bibliotecznych magazynów uczelnianej księżnicy, wizytę w augsburskiej Bibliotece Państwowej i Miejskiej (Staats- und Stadtbibliothek), archiwum diecezjalnym (Archiv des Bistums Augsburg) lub w nowym gmachu miejskiego archiwum (Stadtarchiv Augsburg). Dodatkową ofertą była również możliwość wyjazdu do dawnej biblioteki uniwersyteckiej (Studienbibliothek) w pobliskim Dillingen.

Przewodniczący AEB Andreas Wittenberg zamykając tegoroczne obrady zaprosił uczestników i wszystkich zainteresowanych na kolejny kongres organizacji, który odbędzie się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Rostocku.

Joanna Milewska-Kozłowska
Gabinet Starych Druków
Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Warszawa, Polska
j.milewska-kozłowska@uw.edu.pl

Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Ekslibris: znak własnościowy – dzieło sztuki”, Kraków, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN, 15 XI 2017 r.

Dnia 15 XI 2017 r. odbyła się zorganizowana przez Instytut Nauk o Informatyce UP w Krakowie konferencja „Ekslibris: znak własnościowy – dzieło sztuki”, której tematyka spotkała się z zainteresowaniem środowiska ekslibrisofilów i ekslibrisologów. Obecni byli przedstawiciele ośrodków akademickich, międzynarodowych stowarzyszeń ekslibrisowych, bibliofilskich, jak również pracownicy bibliotek oraz muzeów. Konferencja wpisała się w jubileuszowe obchody powstania w Polsce najstarszych drzeworytniczych ekslibrisów z 1516 i 1517 r., wykonanych dla biskupa Macieja Drzewickiego.

Zamierzeniem organizatorów było zainicjowanie dyskusji na tematy skoncentrowane wokół ekslibrisu jako dzieła sztuki i przedmiotu kolekcjonerstwa, jako znaku oznaczania własności woluminów i elementu badań proveniencyjnych. Celem konferencji było zwrócenie uwagi na kulturę znaku, wokół którego skupiają się towarzystwa miłośników, redaktorzy czasopism i autorzy publikacji mu poświęconych, organizatorzy i uczestnicy konkursów oraz wystaw.

Bogaty w wystąpienia program sesji podzielony został na cztery sekcje tematyczne: „Ekslibris na świecie”, „Teoria i odkrycia”, „Twórczość” oraz „Kolekcjonowanie”. W pierwszej z historią sztuki ekslibrisu w Turcji zapoznała słuchaczy Nurgül Arikan, reprezentująca m.in. Towarzystwo Miłośników Ekslibrisu w Stambule (Istanbul Ex-Libris Society). Referentka przeprowadziła badania księgozbiorów w wybranych bibliotekach tureckich pod kątem obecności w nich znaków własnościowych – ekslibrisów i pieczęci. Szczególne zainteresowanie badaczki zwrócił księgozbiór przechowywany w Bibliotece Uniwersytetu Boğaziçi w Stambule, w którym odnalazła oprócz licznych ekslibrisów także pieczęcie z czasów osmańskich. W swoim referacie omówiła też działalność Muzeum Ekslibrisu w Stambule (Museum Libris-Ex Istanbul), które jest jednym z dziesięciu takich placówek na świecie. Wspomniała również o dwóch tureckich organizacjach miłośników ekslibrisu: Towarzystwie Miłośników Ekslibrisu w Ankarze (Ankara Exlibris Society) oraz tzw. Akademii Ekslibrisu w Stambule (Istanbul Exlibris Academy).

Motywy ekslibrisu ukraińskiego z XX w. zaprezentowała Larysa Kupczyńska z Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. W. Stefanyka (Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника). Jednym z najczęściej występujących motywów na ekslibrisach ukraińskich jest

książka, która często ma symboliczne znaczenie. Drugą dużą grupę ekslibrisów stanowią znaki z motywami sztuki ludowej. Ukraińscy artyści często na ekslibrisach utrwalali także rodzimych „luminarzy narodu ukraińskiego”, pisarzy i uczonych. W sztuce ukraińskiej XX w. pojawiały się też ekslibrisy zawierające treści ideologiczne, symbole komunistyczne i państwa radzieckiego.

Kolejna prelegentka, Kornélia Tóth Vas, reprezentująca węgierską Bibliotekę Narodową (National Széchényi Library) omówiła ekslibrisy mające związek z Węgrami, przechowywane w Dziale Zbiorów Rzadkich Wszechrosyjskiej Państwowej Biblioteki Literatury Zagranicznej im. M.I. Rudomino (Всероссийская государственная библиотека иностранной литературы им. М.И. Рудомино) w Moskwie. Szczególną uwagę zwróciła na ich kontekst międzynarodowy. Kolekcja obejmuje prace 80 znanych węgierskich artystów, wśród których są: Antal Fery, István Drahos, Béla Stettner. Prelegentka zwróciła także uwagę na artystów zagranicznych tworzących dla węgierskich kolekcjonerów, takich jak: Józef Suskiewicz i Małgorzata Korolko z Polski, Franz von Bayros z Austrii, Fritz Kühn z Niemiec.

Referat zatytułowany *100 lat fińskiej literatury o ekslibrisie* przedstawił Olli Ylönen (FISAE – Fédération Internationale des Sociétés d’Amateurs d’Ex-Libris oraz Uniwersytet w Tampere). Autorem pierwszej fińskiej książki na temat ekslibrisu, wydanej w 1916 r., był bibliotekarz Arne Jörgensen. Referent omówił rozwój piśmiennictwa fińskiego poświęconego tej problematyce, a także dzieje kolekcjonowania ekslibrisów oraz historię towarzystw miłośników ekslibrisów działających w Finlandii.

Szczególne zainteresowanie słuchaczy wzbudziły wystąpienia zaprezentowane w sekcji: „Teoria i praktyka”. Pierwszy referat zatytułowany *Ekslibris – miraż semantyczny* wygłosił Krzysztof Marek Bąk (UŚ). Prelegent zadał podstawowe pytanie: czym jest dzisiaj ekslibris? Podkreślił w swoim wystąpieniu, iż w dobie ponowoczesności, kiedy wiele tradycyjnych norm ulega przewartościowaniu, należy odpowiedzieć sobie na pytanie: jaki jest i czy w ogóle istnieje ekslibris ponowoczesny? Zauważył, że ekslibris niewątpliwie jest formą intymną. Z założenia jest niewielki, czyli można mówić o intymności formatu, ale także o intymności przeznaczenia, inspiracji, intymności daru. Moment, w którym wręczamy ekslibris jest czymś bardzo intymnym, ale też bardzo trudnym. Dając komuś swoją pracę zawierającą refleksje na temat tej osoby odczuwa się treść. Ekslibris jest formą dialogu, ktoś prosi mnie o zinterpretowanie jakiejś rzeczywistości. Prelegent podkreślił, że w ekslibrisie jest duży potencjał piękna i możliwości rozwoju. Niezależnie od tego czy dalej będzie nazywany ekslibrisem, jaką techniką będzie wykonany, to relacja pomiędzy autorem, adresatem i ewentualnie widzem, wzbogacona o jakąś formę inspiracji, niewątpliwie będzie humanistyczną siłą ekslibrisu i być może za jakiś czas uda się go zdefiniować na nowo.

Prezentacja kolejnego referenta, Mariusza Dańskiego, *Ekstlibris w czasach ponowoczesności* była próbą zwrócenia uwagi i zainicjowania dyskusji nad rolą, jaką ekstlibris pełni w społeczeństwie informacyjnym, a także nad jego miejscem w świecie wirtualnym. Radomski artysta uprawiający twórczość w zakresie grafiki, rysunku i nowych mediów, podjął się próby odpowiedzi na pytanie: czy kolekcjoner e-booków ma możliwość posiadania swojego znaku własnościowego w wersji cyfrowej? Jaką postać powinien on przyjąć? Poruszony temat jest bardzo szeroki i kontrowersyjny. Na zakończenie M. Dański zaryzykował postawienie tezy, iż dzięki mediom cyfrowym wróci tradycyjny ekstlibris.

W wystąpieniu zatytułowanym *Ekstlibrisy i literatura ekstlibrisologiczna w dorobku naukowym i kolekcjonerstwie Janusza Dunina (1931-2007)* Jacek Ladorucki (UŁ) zaprezentował postać wybitnego uczonego i bibliofila. W 2017 r. przypadła dziesiąta rocznica śmierci J. Dunina, który miał szczególne spojrzenie na książkę. Ważnym aspektem rozważań prelegenta były praktyczne aspekty zbierania ekstlibrisów w środowisku bibliofilskim. Referent odwołał się do prac teoretycznych i publicystycznych J. Dunina oraz katalogów aukcyjnych. Zaprezentował zbiór ekstlibrisów Cecylii i J. Duninów, wspominał o wystawach prezentujących kolekcję interesującą z punktu widzenia historycznego, artystycznego i obyczajowego. W referacie omówione zostały także ekstlibrisy własne Duninów, autorstwa znanych i wielokrotnie nagradzanych artystów, takich jak: Teofil Józwiak, Zbigniew Dolatowski, Leszek Rózga, Henryk Płóciennik czy Wojciech Jakubowski.

Rolę drukarzy w procesie kształtowania się tradycji europejskiego ekstlibrisu XV-XVI w. omówił Arkadiusz Wagner (UMK). Ekstlibrisy europejskie XV i XVI stulecia funkcjonują w świadomości badaczy głównie jako dzieła graficzne. W rzeczywistości większość ekstlibrisów powstałych w omawianym okresie należy do prac graficzno-typograficznych lub też wyłącznie typograficznych. Na powstanie ekstlibrisów duży wpływ mieli ówcześni drukarze. A. Wagner w swoim referacie podjął próbę zaprezentowania skali wpływu typografów na rozwój europejskiego – w tym i polskiego – ekstlibrisu.

Równie interesujące były kolejne dwa referaty wygłoszone przez reprezentantów UAM. Prelegenci przedstawili słuchaczom księgi uważane dotychczas za zaginione, a odnalezione podczas prac prowadzonych w ramach projektu grantowego „Inwentaryzacja zasobu Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie”. Michał Muraszko zaprezentował księgę cechu kowalskiego z Łasku ze znakami własnościowymi ks. Grzegorza Jana Zdziwojskiego. Natomiast Jakub Łukaszewski omówił stary druk z utworami Poggia Braccioliniego *Opera* z księgozbioru Krzysztofa Szydłowieckiego, opatrzony

herbowym supereklibrisem kanclerza. Co ciekawe, okazało się także, że w księdze znajduje się dotąd nienotowany w literaturze egzemplarz ekslibrisu Szydłowieckiego.

Sesję zatytułowaną „Twórczość” otworzył referat *Czarnonabiałym – ekslibris* Łukasza Cywickiego. Artysta reprezentujący Uniwersytet Rzeszowski podzielił się swoimi refleksjami o tworzeniu ekslibrisów. Tematem kreowanych przez niego prac stała się postać, a inspiracji szukał początkowo wśród najbliższego otoczenia, członków rodziny i przyjaciół. Artysta przyznał, iż tworzenie ekslibrisów nie jest prostym zadaniem. Pracując nad nimi, zadawał sobie pytania: co powie „właściciel” pracy, która została mu dedykowana? Czy dostrzeże w niej podobieństwo? Czy mu się spodoba? Czy trafił w sedno jego charakteru i potrafił je właściwie wydobyć, pokazać to, co w nim najważniejsze?

Kolejny prelegent, Marcin Cziomer z Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, w swoim wystąpieniu *Artysta i ekslibris. Samorealizacja lub romans* próbował odpowiedzieć na pytanie, dlaczego niektórzy artyści uprawiają sztukę ekslibrisu a inni nie. Obserwując działalność poszczególnych twórców można zauważyć, że niektórzy z nich jedynie w pewnych okresach zajmowali się ekslibrisem, stał się on jedynie dodatkiem do ich artystycznego dorobku. Natomiast dla innych mała forma graficzna okazała się centralnym punktem twórczości. W referacie wspomnianych zostało kilku artystów, takich jak m.in. Józef Bielniak czy Jerzy Panek i Krzysztof Kmieć.

Funkcjonowanie ekslibrisu na początku XX w. w Warszawie przybliżył Piotr Czyż z Muzeum Narodowego w Warszawie. Zwrócił uwagę na zmianę stosunku do ekslibrisu, jaka nastąpiła w XX w. W znakach własnościowych coraz częściej zaczęto dostrzegać piękno i nadawano im cechy grafiki artystycznej. Księgoznaki zaczęły być wykonywane przez działających w Warszawie artystów, takich jak: Ignacy Łopieński, Feliks Jabłczyński, Adam Półtawski czy Józef Tom. Ekslibris zdobywał coraz większe uznanie wśród bibliofilów, historyków książki oraz kolekcjonerów grafiki. Zaczęto organizować ważne przedsięwzięcia popularyzujące sztukę ekslibrisową, np. konkurs na ekslibris hr. Tomasza Potockiego (1914) czy też konkurs na ekslibris BUW (1916).

Małgorzata Lebda z UP w Krakowie przedstawiła trendy w projektowaniu ekslibrisu cyfrowego. Podjęła próbę przyjrzenia się tradycji z perspektywy nowych cyfrowych narzędzi. Zauważyła, że sztuka ekslibrisu wchodząc w nowy cyfrowy wiek nie boi się z jego digitalności korzystać. Nie odbywa się to jednak kosztem tradycji, jak twierdzi M. Lebda. Ekslibris pomimo zmiany narzędzi za pomocą których jest tworzony, zachowuje swoją unikatowość i rozpoznawalną formę, czyniące z tego znaku fenomen nie poddający się chwilowym modom.

Dwie kolejne prelegentki, Agnieszka Górską i Anna Kraus, omówiły wybrane przykłady ekslibrisów na kartach książek w zbiorach Biblioteki Politechniki Krakowskiej. Scharakteryzowały właścicieli oraz twórców ekslibrisów, omówiły również tematykę i techniki wykonywania znaków własnościowych. Podkreśliły w swoim wystąpieniu, że to dopiero początek działań związanych z opracowaniem znaków proveniencyjnych w tej bibliotece.

Rozważania nad różnorodnymi funkcjami rycin heraldycznych Jana Ziarnki w szeroko pojętej kulturze książki zaprezentowała Małgorzata Biłozór-Salwa z BUW. Obecnie zidentyfikowane są cztery ryciny heraldyczne autorstwa Ziarnki. Oprócz powszechnie znanych ekslibrisów Piotra Daniłowicza i Jana Karola Chodkiewicza oraz Jakuba Sobieskiego, artysta wykonał także drzeworytniczą anamorfozę z herbem Guillaume'a Du Vaire'a.

Ekslibris tworzy wyjątkowy rozdział w twórczości grafika i plakacisty Eugeniusza Geta Stankiewicza, o czym mówiła Dorota Miłkowska z ASP we Wrocławiu. Referentka pokusiła się o stwierdzenie, że w tych małych pracach artysta nie tylko zbliżał się do osoby, której dedykował ekslibris, ale także pozwalał zbliżyć się do siebie. Prace Stankiewicza zawierają liczne wątki autobiograficzne, również motywy humorystyczne, nierzadko zabarwione erotyką. Ponadto są świadectwem rozwoju jego warsztatu, w którym szczególne miejsce zajmował miedzioryt i biegłość w operowaniu graficzną linią.

Część dotyczącą twórczości zakończyła Agnieszka Fluda-Krokos z UP w Krakowie, przedstawiając działalność i kolekcję ekslibrisów Antoniego Brosza, krakowskiego bibliofila i kolekcjonera, literata i redaktora Państwowego Wydawnictwa Naukowego. Szczególną uwagę słuchaczy prelegentka zwróciła na ekslibrisy, których motywem byli bohaterowie słynnej powieści Miguela de Cervantesa – błędny rycerz Don Kichot i jego giermek Sancho Pansa. Bogaty zbiór ekslibrisów, zgodnie z wolą kolekcjonera przekazany został po jego śmierci do zasobów BJ. W 1999 r. złożono w niej także archiwalia rodzinne. Część kolekcji, dzięki zakupowi dokonанemu przez Antykwariat Naukowy w Toruniu, trafiła również do Biblioteki UMK.

Problematyka zbieractwa ekslibrisów stanowiła ważną część konferencji, dlatego kontynuowana była w ostatniej sekcji zatytułowanej „Kolekcjonowanie”. Z Krakowa do Kalisza uczestnicy konferencji przenieśli się dzięki wystąpieniu Bogumiły Celer, dotyczącemu kolekcji ekslibrisów w zasobach Książnicy Pedagogicznej im. A. Parczewskiego w Kaliszu. Jej zbiór księgoznaków systematycznie powiększa się od 1980 r., przede wszystkim dzięki darczyńcom. Małe formy graficzne są nie tylko gromadzone, ale również popularyzowane za pośrednictwem wystaw czy też publikacji. Prelegentka przedstawiła kolekcję ekslibrisów autorstwa polskich

i zagranicznych twórców. Szczególną uwagę zwróciła na twórczość grafików związanych z Kaliszem i regionem (Władysława Kościelniaka, Czesława Wosia, Heleny Sawickiej, Adama Młodzianowskiego). Omówiona została także działalność edukacyjno-kulturalna Książnicy związana z popularyzacją ekslibrisów.

Kolekcję ekslibrisów ks. Leona Formanowicza w zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie zaprezentował Piotr Pokora (UAM). Ks. L. Formanowicz, kolekcjoner, bibliofil, po podjęciu pracy w Bibliotece Katedralnej prowadził przez wiele lat badania naukowe poświęcone ekslibrisowi polskiemu, malowanym protoekslibrisom w księgach rękopiśmiennych i drukowanych oraz superekslibrisom. Zgromadził bardzo interesujący materiał, który zamierzał opublikować, jednak plany te przerwała wojna oraz jego śmierć w obozie koncentracyjnym. Kolekcja ekslibrisów zebrana przez ks. Formanowicza trafiła po wojnie do Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie. Nie jest to zbiór zbyt imponujący ilościowo, natomiast jest niezwykle ciekawy merytorycznie. Najstarsze obiekty pochodzą z XVI w., znaczna większość to ekslibrisy z XIX w. i początków XX w. Kolekcja zawiera grafiki Rudolfa Mękickiego, Kajetana Kielisińskiego, Wojciecha Jakubowskiego, a także Józefa Mehoffera, Kazimierza Sichulskiego, Mariana Leszczyńskiego czy Mariana Gumowskiego. Formanowicz, człowiek o wielu pasjach naukowych, zbierał różne rzeczy – oprócz kolekcji ekslibrisów i odlewów pieczęci zachowała się także jego cenna kolekcja świętych obrazków.

Kolejny prelegent, Marcin Romeyko-Hurko z Muzeum Narodowego w Warszawie, swój referat *Grafika, sztuka książki i druku jako motyw w ekslibrisie przełomu XIX/XX wieku w Kolekcji Gabinetu Rycin i Rysunków Muzeum Narodowego w Warszawie* poświęcił prezentacji i analizie wybranych przykładów ekslibrisów artystów zagranicznych i polskich. W zbiorach warszawskiej placówki znajduje się licząca około 5000 obiektów kolekcja ekslibrisu polskiego i obejmująca około 1500 obiektów kolekcja ekslibrisu obcego. Obydwie kolekcje oparto między innymi na dawnych zbiorach warszawskiego kolekcjonera sztuki, mecenasa artystów Dominika Witke-Jeżewskiego oraz wileńskiego bibliotekarza, historyka Michała Eustachego Brensztejna. Zbiór ekslibrisów stanowi bogaty przekrój tej dziedziny sztuki na ziemiach polskich i w Europie od połowy XVI stulecia aż do lat 30. XX w. W kolekcji ekslibrisu obcego wyróżnia się liczny zespół prac z przełomu wieków XIX i XX. Wśród nich warto zwrócić uwagę na kompozycje o tematyce związanej ze sztuką druku, dziejami książki i liternictwa. W referacie znalazły się nazwiska takich twórców, jak: Bruno Héroux, Emil Weckesser, Louis Titz. Wystąpienie było okazją do przybliżenia, wciąż nieznannej szerzej, kolekcji ekslibrisu obcego, aktualnie opracowywanego i digitalizowanego w Gabinetecie Rycin i Rysunków warszawskiego Muzeum Narodowego.

Przedmiotem referatu Katarzyny Podnieśńskiej były natomiast ekslibrisy znawców i kolekcjonerów numizmatyki przechowywane w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, ze szczególnym uwzględnieniem księgoznaków pochodzących z XIX i początków XX w.

Konferencję zakończył Paweł Sysa (UMK), który przedstawił inicjatywę Poczty Polskiej emisji znaczków pocztowych z okazji 500-lecia polskiego ekslibrisu. Znaczek nawiązujący do powstania pierwszego polskiego ekslibrisu, miał się ukazać (w formie bloczka) w grudniu 2017 r. Wydaniu bloczka towarzyszyć miała ozdobna koperta FDC (*First Day Cover*), okolicznościowy stempel oraz specjalny kolorowy folder informacyjny o 500-letniej historii polskiego ekslibrisu. W kolejnych latach Poczta Polska zamierza kontynuować w tej formie promocję ekslibrisu.

Sesjom towarzyszyły ożywione dyskusje, najdłuższa rozwinęła się po zaprezentowaniu rozważań natury teoretycznej. Równie ciekawa wymiana opinii prowadzona była na zakończenie konferencji. Rozmowy niejednokrotnie przyjmowały formę konsultacji i kontynuowane były w kularach konferencji.

W czasie przerw uczestnicy obrad mogli zapoznać się z wystawą ekslibrisów ze zbiorów Kaspra Świerzowskiego. Kolekcjoner zaprezentował wybrane grafiki Tyrsusa Wenhrynowicza, Jana Stańdy, Jerzego Napieracza, Adama Młodzianowskiego, Stanisława Jakubowskiego, Wiktora Langnera, Witolda Chomicza, Władysława Bieleckiego, Janusza Benedyktowicza i Jerzego Bandury.

Krakowskie spotkanie poszerzyło wiedzę słuchaczy, a wydanie referatów drukiem pozwoli na zapoznanie się z prezentowaną tematyką ekslibrisologiczną szerszemu gronu badaczy, wzbogaci znajomość kolekcji ekslibrisów. Konferencja stała się okazją do spojrzenia na niewielką grafikę jako dzieło sztuki, znak własności, przedmiot kolekcjonerstwa i przejaw kultury książki.

Bogumiła Celer
Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu, Kalisz, Polska
b.celer@interia.pl

Konferencja naukowa „*Hinc Omnia*. Zbiory historyczne, artystyczne i specjalne w bibliotekach oraz innych instytucjach kultury: Zbiory XIX-wieczne. Organizacja, terminologia, metodyka badań, konserwacja” Warszawa, 29-30 XI 2017 r.

W dniach 29-30 XI 2017 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie (BUW) odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa „Zbiory XIX-wieczne. Organizacja, terminologia, metodyka badań, konserwacja”. Tym spotkaniem, które ma otwierać cykl konferencji w BUW pod wspólnym tytułem „*Hinc Omnia*. Zbiory historyczne, artystyczne i specjalne w bibliotekach oraz innych instytucjach kultury”, uczczono przypadającą w 2017 r. dwusetną rocznicę powstania Biblioteki przy Uniwersytecie Warszawskim (UW). Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów.

Na temat konferencji wybrano zbiory XIX-wieczne, a postawienie w centrum zainteresowania zagadnień związanych z ich gromadzeniem i organizacją, potrzebami konserwatorskimi oraz badaniami naukowymi nad nimi jest w praktyce polskich bibliotek i innych instytucji kultury perspektywą nową. Druki powstałe po 1800 r. wciąż są traktowane zasadniczo w kategoriach „druków nowych”, podczas gdy upływ czasu, stałe pogarszanie się ich stanu zachowania (przede wszystkim przez skutki procesu kwasowej samodegradacji celulozy we wszystkich obiektach papierowych od ok. 1850 r.), coraz wyraźniejsza odmienność tych obiektów od współczesnych, a także naturalna zmiana świadomości historycznej w odniesieniu do wydarzeń i zabytków sprzed 100 czy 200 lat – nakazują wypracować nowy sposób traktowania zbiorów XIX-wiecznych, jeśli chodzi o opiekę i studia nad nimi. Nie przypadkiem inicjatywa spotkania poświęconego temu tematowi pojawiła się właśnie w BUW, gdzie zbiorom XIX-wiecznym (pojmowanym szeroko jako obiekty z lat 1801-1918) nadano status zbiorów specjalnych. Opiekę nad kilkuset tysięcznym księgozbiorem z tego okresu sprawuje w BUW najmłodszy z gabinetów zbiorów specjalnych – powołany w 1999 r. Gabinet Zbiorów XIX Wieku. Duża część obiektów XIX-wiecznych jest wydzielona z głównego zasobu BUW i przechowywana osobno, a za pożądanym punktem dojścia przyjmowane jest powstanie odrębnego magazynu dla wszystkich książek i periodyków XIX-wiecznych. Obecnie trwają w BUW prace nad stworzeniem odrębnej czytelni zbiorów specjalnych, udostępniającej wyłącznie wy-

dawnictwa XIX-wieczne w sposób odpowiadający ich potrzebom i wartości. Oczywiście utrwalone jest już w Bibliotece traktowanie w ten sposób kolekcji XIX-wiecznych (powstałych w XIX w. i przynajmniej w części składających z XIX-wiecznych obiektów), licznych w ksiąźnicy Uniwersytetu przez jej dwustuletnią historię, przechowywanych w Gabinetach Rycin, Gabinetach Rękopisów, Gabinetach Zbiorów Muzycznych, Gabinetach Starych Druków, Gabinetach Zbiorów Kartograficznych i Gabinetach Dokumentów Życia Społecznego.

Zaproszenie na konferencję zostało skierowane do różnych grup pracowników instytucji kultury, którzy zajmują się zbiorami XIX-wiecznym – nie tylko księgozbiorami, ale także materiałami rękopiśmiennymi, kolekcjami artystycznymi, muzycznymi i innymi zbiorami specjalnymi, do teoretyków i praktyków z bibliotek i muzeów, ośrodków akademickich, uczelni artystycznych, pracowni konserwatorskich. Organizatorzy chcieli stworzyć okazję do wymiany myśli teoretycznej, refleksji metodologicznej, wyników obserwacji podjętych podczas praktycznego zajmowania się kolekcjami XIX-wiecznymi przez bibliotekarzy, kustoszy, muzealników, historyków sztuki, konserwatorów dzieł wykonanych na papierze, badaczy różnych sfer historii i kultury XIX w.

Dwa intensywne dni obrad konferencyjnych wypełniło 26 referatów i kilka związanych z nimi dyskusji. Zgłoszone propozycje złożyły się na cztery zasadnicze bloki tematyczne. W referacie wprowadzającym *Zbiory XIX-wieczne. Definicja, organizacja i metodyka badań* dyrektor BUW Jolanta Talbierska przedstawiła obecną sytuację zbiorów XIX-wiecznych w instytucjach kultury oraz sformułowała zasadnicze pytania, dotyczące problemów terminologicznych, badawczych, organizacyjnych i konserwatorskich. Kolejne sesje zostały poświęcone badaniom nad księgozbiorami i kolekcjami artystycznymi z XIX w., zagadnieniom gromadzenia i organizacji zbiorów oraz problemom konserwacji obiektów XIX-wiecznych.

Podczas dwóch pierwszych sesji uwaga uczestników spotkania koncentrowała się wokół zagadnień proveniencji i historii kolekcji książkowych i artystycznych z XIX w. Zwłaszcza część obrad poświęcona księgozbiorom wyraźnie pokazała, że zbiory XIX-wieczne stały się nowym przedmiotem studiów tego typu. Do niedawna bowiem badania proveniencyjne, zmierzające do rozpoznania procesów rozpowszechniania i użytkowania książek, a stanowiące (obok rejestrowania dawnej produkcji wydawniczej) główny nurt w europejskich pracach naukowych nad dziejami książki i księgozbiorów, ograniczały się zasadniczo do starodruków, a jedynie sporadycznie dotyczyły dziewiętnastego stulecia – rejestracji zapisów proveniencyjnych z tego okresu oraz analizy pochodzenia obiektów XIX-wiecznych. Tymczasem siedem referatów ukazało, jak w różnego rodzaju ośrodkach krajowych

i zagranicznych historyczne kolekcje książkowe o różnym pochodzeniu i profilu prowokują swych kustoszy do specyficznych ujęć badawczych, każdorazowo odpowiadających indywidualnej charakterystyce i dziejom zbiorów, i niemal zawsze przynoszących szersze wnioski na temat warunkowanej przez okoliczności polityczne i społeczne historii polskiej kultury XIX w.; księgozbiory okazują się w ten sposób także narzędziem badawczym dla wielu dziedzin humanistyki. Szerokie i głębokie studia proveniencyjne kolekcji XIX-wiecznych niejednokrotnie muszą przyjmować formę „śledztw”, prowadzonych przez interdyscyplinarne zespoły nie tylko przywarsztatowo, ale w licznych bibliotekach, archiwach czy instytutach naukowych oraz w piśmiennictwie z badanego okresu i współczesnym, dla ujawnienia ważnych dla poszczególnych kolekcji faktów z biografii ich dawnych właścicieli, historii instytucji i regionów.

Dagmara Binkowska z Działu Druków XIX i pierwszej połowy XX w. Biblioteki Gdańskiej PAN omówiła więc profil i historię stworzonego przez lingwistę i leksykografa Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza (1764-1855) księgozbioru z Biblioteki Miejskiej w Gdańsku (Danziger Stadtbibliothek), na tle problemów gdańskiej tożsamości kulturowej po zaborze pruskim. Iwona Długopolska z Działu Starych Druków, Rękopisów i Kartografii Muzeum Narodowego w Krakowie przedstawiła natomiast charakterystykę i dzieje biblioteki, która wchodziła w skład kolekcji lekarza i antropologa Edwarda Goldsteina (1844-1920). Referat Marty M. Kacprzak, Wojciecha Dołęgiewicza i Zbigniewa Olczaka z Gabinetu Zbiorów XIX Wieku BUW zaprezentował problemy metodologiczne i praktyczne badań proveniencyjnych nad zbiorami XIX-wiecznymi książnicy UW – zawierał wyniki pracy nad przekazaną do Biblioteki w latach 60. XIX w. kolekcją wysokiego urzędnika carskiego w Królestwie Polskim, Waleriana Płatonowicza Płatonowa (1809-1893). Podobne ujęcia dziejów księgozbiorów z tej epoki oraz – przez ich pryzmat – historii „książkowych” związków polsko-rosyjskich charakteryzowały wystąpienia badaczy z Państwowej Publicznej Naukowo-Technicznej Biblioteki Syberyjskiego Oddziału Rosyjskiej Akademii Nauk w Nowosybirsku¹, z którą BUW współpracuje od kilku lat w oparciu o umowę między instytucjami (na konferencji był obecny i przemawiał podczas jej otwarcia dyrektor generalny Biblioteki w Nowosybirsku Andrei Guskov). Tatiana Iliushechkina z Oddziału Książki Rzadkiej i Rękopisów tego ośrodka przedstawiła losy i problemy badania księgozbioru generała Franciszka Ksawerego Kosseckiego (1778-1857), zaś referat Andrey Borodikhina i Alexeya Yudina z tego samego Oddziału zaprezentował XIX-wieczną, pol-

¹ Государственная публичная научно-техническая библиотека Сибирского отделения Российской академии наук в Новосибирске (ГПНТБ СО РАН).

skojeźyczną część księgozbioru Władimira Nikołajewicza Peretza (1870-1935) i Warwary Pawłowny Adrianowej-Peretz (1888-1972), badaczy literatury i folkloru. Irina Troyak z Laboratorium Księgoznawstwa² Biblioteki w Nowosybirsku omówiła natomiast kolejne wyniki swego projektu badawczego, realizowanego we współpracy z BUW, poświęconego działalności bibliofilskiej Arkadego Andriejewicza Tołoczanowa (1830-1897) – rosyjskiego urzędnika w Królestwie Polskim, który swój księgozbiór przekazał w testamencie UW. Referat dotyczył problemu materiałów do badań nad historią kolekcjonerstwa książek i przedstawiał nowo odkryte źródło do jego dziejów w Królestwie Polskim drugiej połowy XIX w. – przechowywane w Petersburskiej Filii Archiwum Rosyjskiej Akademii Nauk³ listy Tołoczanowa do Jana Baudouina de Courtenay (1845-1929), absolwenta warszawskiej Szkoły Głównej, profesora językoznawstwa, m.in. pracującego w UW. Podczas konferencji zaprezentowano także, nowo wydaną przez Bibliotekę w Nowosybirsku i BUW, książkę I. Troyak o przechowywanej w BUW kolekcji Tołoczanowa⁴. Redaktor naukowy publikacji, Grzegorz P. Bąbiak z Wydziału Polonistyki UW, podkreślił znaczenie tej monografii nie tylko dla badań nad historią księgozbiorów oraz relacji polsko-rosyjskich, ale także nad dziejami UW; warto zauważyć, że w roku jubileuszu Uniwersytetu także ujawnienie korespondencji Tołoczanowa z Baudouinem de Courtenay nabiera ze względu na osobę adresata szczególnego znaczenia. Przekonującym dowodem na to, że badania proveniencyjne księgozbiorów historycznych mogą dostarczać bardzo interesujących i nierzadko zaskakujących materiałów do poznania historii XIX w., na przykład ówczesnego życia codziennego i warunków ekonomicznych, okazało się wystąpienie Jeleny Lisiczonok z Biblioteki Rosyjskiej Akademii Nauk⁵ oraz Instytutu Historii Petersburskiego Uniwersytetu Państwowego⁶ na temat zakładek książkowych odnalezionych w księgozbiorze Józefa Antoniego Żaby (1798-1880).

Również referaty w sesji poświęconej zbiorom artystycznym potwierdziły, że badania proveniencji obiektów i kolekcji z XIX w. okazują się funkcjonalne dla naukowego rozpoznania kultury tego stulecia. Zarazem wystąpienia te skoncentrowały się na ówczesnych uwarunkowaniach powstawania kolekcji i tym samym skierowały uwagę na, historycznie ujęty, problem gromadzenia zbiorów. Magdalena Adamska z Gabinetu Rycin Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie przedstawiła go na przykładzie kolekcji graficznej,

² Лаборатория книговедения ГПНТБ СО РАН.

³ Санкт-Петербургский филиал Архива Российской Академии Наук (РАН).

⁴ И.С. Трояк, А.А. Толочанов и его библиотека: из истории польско-российских книжных связей, Новосибирск 2017.

⁵ Библиотека Российской Академии Наук (БАН).

⁶ Институт истории Санкт-Петербургского государственного университета (СПбГУ).

m.in. rycin ornamentalnych, senatora Macieja Wodzińskiego (1782-1848), ukazując jego działalność na tle nurtów europejskiego kolekcjonerstwa grafiki w XIX w. Urszula Dragońska z Gabinetu Rycin BUW omówiła w podobnym ujęciu lwowską kolekcję drzeworytów barwnych neurologa Izydora Krzemickiego (1867-1935). Barbara Ciciora-Czwornóg z Działu Sztuki Nowoczesnej Muzeum Narodowego w Krakowie, kontynuując tę tematykę – omawiając zagadnienie selekcji przy tworzeniu kolekcji rysunków w XIX w. – wprowadziła także w problematykę ich naukowego opracowania, ustalania współczesnych kategorii systematyzujących i typologii. Autorka przedstawiła zagadnienia metodologiczne ujawnione podczas prac nad publikacją pierwszej części *Katalogu rysunków Jana Matejki w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie* zatytułowanej *Studia z natury*. Kwestie związane z opracowaniem katalogów kolekcji pochodzących z drugiej połowy XIX w. zreferowała także w odniesieniu do zupełnie innego typu obiektów graficznych Magdalena Piotrowska z Zakładu Historii Sztuki Nowoczesnej Instytutu Historii Sztuki UAM oraz Gabinetu Rycin Muzeum Narodowego w Poznaniu, prezentując problemy terminologiczne związane z dawnym drzeworytem japońskim.

Zagadnienia gromadzenia i organizacji zbiorów XIX-wiecznych były przedmiotem pierwszej sesji drugiego dnia konferencji. W odniesieniu do historycznych początków kolekcji zajęła się nimi Izabela Przepałkowska z Gabinetu Rycin BUW, która podjęła próbę rekonstrukcji pochodzenia pierwszych nabytków Gabinetu i przedstawiła ustalenia badawcze na temat zakupu rycin o tematyce dewocyjnej na aukcji w Poznaniu w 1818 r. oraz historycznego uporządkowania tej kolekcji. Natomiast Małgorzata Czapalska i Małgorzata Wójtowicz z Sekcji Gromadzenia i Opracowania Zbiorów Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego zaprezentowały nieznane szerzej, a interesujące historyczne zbiory swej instytucji, gromadzone od 1918 r. i związane z dziejami prawodawstwa – m.in. XIX-wieczne edycje tekstów źródłowych, opracowania dziejów prawa prywatnego i postępowania sądowego, źródłowe publikacje czasopiśmiennicze.

W kolejnych wystąpieniach przedstawiono dzieje kolekcji, które uległy rozproszeniu w wyniku uwarunkowań historycznych – losów instytucji, do których należały, a także w związku z przyjmowanymi w tych instytucjach w różnych okresach koncepcjami gromadzenia i organizacji zbiorów z XIX w. Autorzy referatów analizowali współczesne konsekwencje tych dawnych wydarzeń i decyzji oraz działania, które podejmuje się obecnie w celu odtworzenia utraconych informacji o proveniencjach i scalenia rozproszonych kolekcji. Referat Diany Błońskiej z Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie i Katarzyny Podniesińskiej z Gabinetu Rycin i Rysunków tej placówki omawiał politykę dubletową, którą realizowano do połowy XX w. w tej placówce, a która prowadziła do rozbijania oryginalnych ko-

lekcji i zaprzepaszczenia wiedzy o pochodzeniu obiektów. Dobromiła Rzyńska-Laube z Muzeum Tradycji Szlacheckiej w Waplewie Wielkim (oddziału Muzeum Narodowego w Gdańsku) w wystąpieniu pod znamienym tytułem *Restytucja czy gromadzenie szczątków? Szanse i trudności w scalaniu pozostałości kolekcji Sierakowskich* przedstawiła problemy identyfikacji obiektów artystycznych należących niegdyś do jednej kolekcji, pozyskiwania jej rozproszonych pozostałości, komplikacji związanych z prawami własności do obiektów, które przechowują muzea powstałe po II wojnie światowej; poruszono także zagadnienie promocji zbiorów w niewielkich ośrodkach. Referat Joanny M. Dziewulskiej z Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie był prezentacją historii zbiorów muzealnych i bibliotecznych PAU, których gromadzenie zainicjowało Towarzystwo Naukowe Krakowskie w 1815 r., a które przez 200 lat uległy znacznemu rozproszeniu. Współczesną odpowiedzią na ten problem jest m.in. projekt badawczo-digitalizacyjny „PAUart – Katalog zbiorów artystycznych i naukowych Polskiej Akademii Umiejętności”, w ramach którego od 2014 r. opracowuje się, digitalizuje i udostępnia w Internecie obszerne zbiory ikonograficzne dawnej kolekcji.

Z innej, przekraczającej ramy jednej instytucji, perspektywy ujął temat organizacji zbiorów Artur Jazdon z Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, który omówił doświadczenia i plany swej instytucji, związane z organizacją regionalnych zbiorów XIX-wiecznych. Cel tego projektu to: rejestracja całej wielkopolskiej produkcji wydawniczej z XIX w. (w odniesieniu do Wielkopolski identyfikowanego jako okres 1815-1914); tworzenie wspólnej bazy danych, która dokumentuje stan posiadania czterech głównych bibliotek poznańskich (Biblioteka Uniwersytecka, Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Biblioteka Kórnicka, Biblioteka Raczyńskich) oraz ułatwia im współpracę w ramach polityki gromadzenia zbiorów XIX-wiecznych, scalania rozproszonych ciągów czasopism, konserwacji i skanowania obiektów na potrzeby Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej.

Pałacemu problemowi konserwacji zbiorów z XIX w. poświęcona została następna sesja konferencji. Kluczowe zagadnienia zostały w naturalny sposób zasygnalizowane we wcześniejszych wystąpieniach, omawiających konkretne kolekcje i obiekty XIX-wieczne, a w sposób szczególny w referacie Moniki Małeckiej z BKórń. PAN pt. *Niedostrzegalne piękno dziewiętnastowiecznych opraw*. Systematyzując i klasyfikując zagadnienia tegumentologiczne, autorka podkreślała niedocenianą często wartość estetyczną XIX-wiecznych obiektów bibliologicznych, ale i wskazywała na negatywne skutki masowej produkcji książek w tym stuleciu. Marzenna Ciechańska z Wydziału Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki ASP w Warszawie, zarysowując problematykę konserwacji XIX-wiecznych obiektów zabytkowych o podłożu papierowym, określiła je jako „nieprzewidywalne” dla konser-

watorów, ze względu na mnogość i różnorodność możliwych uszkodzeń, konieczność indywidualnego podejścia w każdym przypadku, a zarazem liczebność obiektów, które wymagają interwencji konserwatorów. Wojciech Chrościcki i Monika Korsak-Truszczyńska z Katedry Konserwacji i Restauracji Starych Druków i Grafiki ASP przedstawili negatywne konsekwencje, jakie dla jakości i stanu zachowania wydawnictw miał wieloaspektowy rozwój przemysłu poligraficznego (papiernictwa, techniki składu i druku, introligatorstwa) w XIX w. Określili w związku z tym druki z tej epoki jako wciąż nowe wyzwanie dla konserwatorów. Wystąpienie przygotowane przez Ewę Potrzebnicką, pełnomocnika dyrektora Biblioteki Narodowej w Warszawie ds. Narodowego Zasobu Bibliotecznego, oraz Bogdana Filipa Zerka z Instytutu Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych BN prezentowało metody konserwacji zbiorów XIX-wiecznych w ksiąźnicy narodowej, w tym doświadczenia z prac nad przeciwdziałaniem efektom kwasowej degradacji papieru w ramach realizacji Wieloletniego Programu Rządowego „Kwaśny Papier”, przede wszystkim prac nad masowym odkwaszaniem obiektów ze zbiorów BN, należących do Narodowego Zasobu Bibliotecznego.

Ostatnie referaty konferencji zostały poświęcone interesującym zagadnieniom konserwatorskim, związanym z bardzo specyficznymi typami XIX-wiecznych obiektów. Izabela Zając z Katedry Konserwacji Starych Druków i Grafiki ASP omówiła problemy ochrony i konserwacji ówczesnych albumów fotograficznych – na podstawie doświadczeń z realizacji projektu związanego z „Albumami Olszyńskiego” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Ze względu na różnorodność technik fotograficznych i wielość użytych materiałów wymagają one złożonych prac badawczych w celu identyfikacji rodzaju zniszczeń i szczegółowego określenia stanu zachowania. Fotografiom poświęciła referat także Jadwiga Jaźwierska z Oddziału Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, która scharakteryzowała najstarsze zbiory fotograficzne swojej instytucji oraz przedstawiła wyzwania, jakie stawiają w zakresie opracowania formalnego i rzeczowego, katalogowania, przechowywania i ochrony. Bardzo ciekawy typ obiektów XIX-wiecznych stanowi przedmiot zainteresowania Magdaleny Grendy-Kurmanow, Sylwii Popławskiej oraz I. Zając z Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP. Ich referat zarysował bowiem problematykę konserwacji i ochrony zabytkowych zielników na podstawie prac w ramach projektu badawczego związanego z konserwacją naukowych zielników etnografa i folklorysty Michała Fedorowskiego (1853-1923) ze zbiorów Wydziału Biologii UW oraz artystycznego zielnika Elizy Orzeszkowej (1841-1910) z Muzeum Narodowego w Warszawie.

Podczas konferencji został też zaprezentowany referat Anny Czarnockiej z Biblioteki Polskiej w Paryżu, poświęcony zbiorom rzeźbiarza Franciszka

Blacka (1881-1959), którego większość dzieł oraz całe archiwum – korespondencja, zdjęcia, dokumenty osobiste i pamiątki, a także dokumenty artystycznych stowarzyszeń emigracyjnych, m.in. Société des Amis de Tadeū Makowski, Klubu Polskiego Artystyczno-Naukowo-Literackiego, Comité d'Aide aux Artistes Polonais, Grupy Artystów Polskich we Francji, Związku Artystów Polskich we Francji – znajduje się w Muzeum w Saint-Maur-des-Fossés i wymaga naukowego zbadania i opracowania przez osoby o dobrej znajomości języka i kultury polskiej. Temat ten, związany z problematyką gromadzenia, opracowania, badania i ochrony kolekcji artystycznych, w dużej mierze wykraczał poza ramy chronologiczne konferencji, został jednak do niej włączony ze względu na znaczenie tej mało rozpoznanej kolekcji z przełomu XIX i XX w. i pierwszej połowy XX w. oraz na potrzebę zainteresowania pracami nad nią polskich środowisk naukowych i instytucji kulturalnych.

W podsumowaniu konferencji dyrektor J. Talbierska stwierdziła, że bardzo szeroka tematyka spotkania, wielość omówionych zagadnień, bezpośrednio związanych z pracami różnego rodzaju specjalistów w różnych instytucjach nad różnymi typami zbiorów XIX-wiecznych, pozwala zbliżyć się do określenia, co dla obiektów i kolekcji z tego okresu jest charakterystyczne i ważne. Zwrócono uwagę na funkcjonowanie odmiennych kategorii chronologicznego wydzielania zbiorów XIX-wiecznych, zależnego od niejednakowych uwarunkowań historycznych w różnych regionach Polski doby rozbiorów – *vide* różne daty graniczne XIX stulecia przyjmowane w BUW oraz w bibliotekach naukowych Wielkopolski. Podkreślono konieczność indywidualnego podejścia do kolekcji, z których każda jest specyficzna i unikatowa, a przez to domaga się adekwatnego do swej historii i charakterystyki przechowywania, ochrony, opracowania oraz eksploracji naukowej, w której szczególną rolę odgrywają badania proveniencyjne. Równocześnie zwrócono uwagę na podobne i wspólne problemy, z którymi borykają się opiekunowie tych różnorodnych kolekcji. Są to przede wszystkim kwestie stanu zachowania i konserwacji obiektów, które powstały w okresie dominacji masowej produkcji, mającej liczne negatywne konsekwencje dla jakości i trwałości papieru. Jako niezmiernie ważny jawi się także problem rozproszenia historycznych kolekcji, uwarunkowanego losami właścicieli i instytucji, a pociągającego za sobą kwestie restytucji czy scalania ich w rzeczywistości cyfrowej. Między innymi w związku z tym bardzo ważny jest postulat intensywnej i zgodnej współpracy między różnymi instytucjami kultury, które zajmują się zbiorami z tej epoki, na poziomie regionalnym i ponadregionalnym. Przed wszystkimi bowiem stoi wyzwanie wypracowania standardów, wytycznych i zasad opieki nad tymi dwustuletnimi obiektami zabytkowymi, które w powszechnej świadomości wciąż stanowią „nowy” przedmiot prac organizacyjnych i badawczych.

Wydaje się, że listopadowa konferencja „Zbiory XIX-wieczne. Organizacja, terminologia, metodyka badań, konserwacja”, która odbyła się w BUW, oraz zapowiadana publikacja dokumentująca to spotkanie mogą się przyczynić do ujednoczenia i zintegrowania prac nad tymi problemami w instytucjach, które sprawują pieczę nad polskim dziedzictwem dziewiętnastego stulecia.

Marta M. Kacprzak
Gabinet Zbiorów XIX Wieku
Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Warszawa, Polska
m.m.kacprzak@uw.edu.pl